Nr. 165 (z dod. por.). Dnia 17 czerwca. Środa. Dnia 5 (17) czerwca 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o g. 5-ej po poł., odprawione będzie nabożeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj tedy nareszcie po dwumiesięcznych lękliwych przygotowaniach, po zręcznem zeskamotowaniu przez hr. Taafego niebezpiecznej rozprawy adresowej, przyszło w izbie deputowanych przedlitawskiej rady państwa do rozprawy jeneralnej nad budżetem, czyli mówiąc ściślej, do pierwszej rozprawy politycznej od czasu ukonstytuowania się nowego parlamentu.

Neue freie Presse imieniem lewicy niemieckiej, która od lat dwunastu stawiała wytrwały i nieugięty opór systemowi rządów hr. Taafego i to stanowisko swoje, *par excellence* opozycyjne, wypowiadała corocznie przez pierwszego zaraz, tradycyjnego swego mówcę rozprawy jeneralnej, Carneri'ego, oświadcza obecnie z góry, że lewica zgłasza się do rozprawy, jako partja, jeżeli nie rządowa wogóle, to zarówno daleka od ducha opozycyjnego, gotowa czynnie przyłożyć ręki do rozwinięcia tej sytuacji, którą hr. Taafe przygotował zeszłoroczną ugodą czesko-niemiecką, a następnie posunął dalej rozwiązaniem dawnej rady państwa, ściśniętej żelaznym obręczem większości katolicko-zachowawczo-autonomicznej.

Stronnictwo, które *Neue freie Presse* wyobraża nabrało przekonania, że czasy dlań pomyślniejsze wróciły, że dawna większość bezpowrotnie rozbita, że decydować będą odtąd w sytuacji wewnętrznej niemcy w koalicji parlamentarnej z kołem galicyjskiem. I dlatego zmieniły się zaraz role. Akademik Carneri, umierając w porę, ułatwił swojemu klubowi formalną zmianę frontu: już nie przedstawiciel opozycyjnej lewicy niemiecko-centralistycznej rozpoczął w dniu wczorajszym rozprawę budżetową, ale przewódzca młodoczeski, Gregr. Mówcy niemieccy liberalnego autoramentu zapisali się do głosu bez wyjątku za budżetem rządowym, którego bronić będzie, jako sprawozdawca jeneralny komisji, poseł Biliński.

Stronnictwem opozycyjnem *par excellence*, jak do niedawna niemcy, jest obecnie frakcja młodoczeska. Mówca jej, Edward Gregr, rozwinął program ściśle polityczny, szeroki, zasadniczy i zaczepny. Już tem samem, że wyszedł po za ciasne ramy postulatów ekonomicznych, zaakcentował swój charakter opozycyjny, mowa tronowa bowiem prosiła i domagała się usilnie zawieszenia na kołku pancerza i kopji politycznej, umorzenia w sobie na czas pewien pożądliwości, wynikających z poczucia odrębnego w monarchji rakuzkiej stanowiska Czech. P. Gregr ani myśli o tej ofierze dla pięknych oczów hr. Taafego i owszem kwestję koronacji i prawa historycznego porusza śmiało i rdzennie, mając to silne przekonanie, że tylko zadowoleniem uprawnionych życzeń czeskich wskrzesi się pokój wewnętrzny w monarchji, dla której—jak stwierdził Gregr—germanizacja i centralizacja kopią grób nieunikniony.

Inaczej zupełnie pojął stanowisko swoje przedstawiciel i prezes koła galicyjskiego, poseł Jaworski. Mowa jego była bezwzględnie ministerjalną. Wyznał on bez sromu i zastrzeżeń, że z systemu rządów hr. Taafego jest zadowolonym i zmiany ich ducha nie pożąda. Dlatego unikając wycieczek na tory wielkiej polityki państwowej, ogranicza się na dokładnem wyłuszczeniu programu ekonomicznego, w którego ramach zamykają się najżywotniejsze postulaty krajowe. W programie tym pierwsze miejsce trzymają: reforma podatków i reforma sądownictwa.

„Widowiskiem dla bogów" nazwała *Nationalzeitung* chwilę w pruskiej izbie panów, kiedy na posiedzeniu sobotniem, podczas trzeciego czytania projektu nowej ustawy gminnej, obalającej średniowieczne pozostałości i wszechwładzę bogatego junkierstwa pruskiego w gminie, podniósł się były minister spraw wewnętrznych i arcykapłan wstecznictwa, p. Puttkamer, i oświadczył się z zapałem, godnym reakcyjniejszej sprawy, za projektem rządowym. Jeszcze tegoż samego dnia rano *Kreuzzeitung* zaklinała lordów pruskich, aby ten gmach liberalnego kłamstwa zdruzgotali i całą nadzieję swoją pokładała w Puttkamerze.

I tenże sam Puttkamer na posiedzeniu izby wyraził zdziwienie nad zupełną nieznajomością stosunków, ujawnionych w artykułach negacyjnych „organu krzyżowego", a przyznał rację „statystycznemu biurokratyzmowi" ministra spraw wewnętrznych, Herrfurtha. Zaiste trudnoby zrozumieć te sprzeczności i niespodzianki, gdyby nie okoliczność, że p. Puttkamer stara się o zajęcie posady prezydenta szczecińskiego i że już ma ją prawie przyrzeczoną. Oto pobudka i tajemnica karkołomniej zmiany frontu. Dzięki jej wszakże Prusy doczekały się nareszcie reformy stosunków gminnych, otrzymały upragnioną oddawna *Landgemeinde Ordnung*, a z nią i podstawę rozwoju w duchu nowoczesnym owej najpierwszej formy życia zbiorowego.

W najbardziej ku południowi wysuniętym wilajecie tureckim półwyspu arabskiego, w Yemenie, w sandżaku Assyr, położonym pomiędzy Hedżasem a Yemenem właściwym, wybuchnął rokosz przeciw panowaniu sułtańskiemu. Lud to dzielny, burzliwy z temperamentu a uzbrojony w wyborną broń, nawet działa wyrobu angielskiego. W. Porta pojęła odrazu grozę sytuacji, która zaznaczyła się rozbiciem pierwszego zaraz oddziału wojsk tureckich, wysłanych przeciw zbuntowanemu szeikowi Seif-eddinowi. Podobno niezwłocznie po nadejściu pierwszych depesz od gubernatora wilajetu yemeńskiego postanowiono w Konstantynopolu wysłać na widownię rokoszu 10,000 nizamów.

Wilajet yemeński rozpada się na cztery sandżaki:

9

PRZYJACIÓŁKI.

NOWELA

CECYLJI WALEWSKIEJ.

(Dalszy ciąg.)

Nie ciesz się jednak bardzo z tego uwielbienia z mojej strony. Nim wyjadę ztąd, minie ono zapewne, jak tyle innych wrażeń, przez które przechodziłam, a których już dziś nie pamiętam.

Ciotka rozmawia ze mną ciągle o karnawale, przepowiadając mi, że się będę szalenie bawiła. Mam już kilka strojów obmyślanych. Zaimponuję ci niemi.

Na bal kostjumowy u Zaborowskich, na który mnie w tym roku rodzice wziąć muszą, będę blado różowym gołąbkiem. Sukienka różowa atłasowa, obłożona piórkami, pończoszki i pantofelki różowe, skrzydełka różowe na ramionach, gołąbek z rozpiętemi skrzydełkami we włosach, na samym czubku głowy!

Gdy ci się pokażę w tym stroju, pomyślisz sobie: „Co po książkach? co po pracy? Człowiek raz tylko żyje i powinien życia tego użyć..." Będzie ci się zdawało, że—w porównaniu ze mną—jesteś nudnym belfrem, w starych, przydeptanych pantoflach.

Postanawiam sobie w tej chwili uroczyście pozbyć się wiejskich melancholij, które do niczego nie prowadzą. Na myśl o balu serce mi bije, nogi drżą podemną. Skakałabym, ściskałabym wszystkich...

Jakaś ty biedna, że nie lubisz tańczyć!

Będę się szalenie bawiła! Kilku panów, których tu na wsi poznałam, a którzy w karnawale zjeżdżają do miasta, zaprosili mnie do wszystkich mazurów, polek, walców i kontredansów na balach, na których będziemy jednocześnie. Mamy się spotykać u Dłuskich, Andrzejewskich, Zambrzyckich i t. d.

Myślę o tem wszystkiem najczęściej wieczorem, rozmawiając z ciocią... Rano w lesie, albo nocą, kiedy się już położę i zgaszę światło, a jeszcze nie śpię, zupełnie co innego chodzi mi po głowie. Nucę sobie piosenkę: „Niebieskie oczy", którą tu wynalazłam między nutami cioci i—z nią zasypiam.

Czy mnie kiedy niebieskie jakie oczy obudzą do życia?"

Dopisek nazajutrz:

„Żebyś wiedziała, jak się śmieję w tej chwili z ostatniego ustępu mego wczorajszego listu! Gardło mi pęka, duszę się! Ciotka aż wpadła do mego pokoju, myśląc, że dostałam spazmów.

*

Z pierwszą sanną Pola wróciła do miasta.

Na drugi dzień po przyjeździe wyszła z matką za sprawunkami, niedługo bowiem miał być bal—imieniny tańcujące—u dobrych znajomych.

Do Ksawery wstąpiła na chwilę, przechodząc z jednego sklepu do drugiego.

Zastała ją robiącą wyciągi z historji cywilizacji, którą czytała. Wyrwawszy jej książkę z rąk, położyła ją sobie na czubku palca i przekręciła się z nią kilka razy po pokoju, póki kartki nie powypadały na ziemię. Następnie, rozglądając się po biurku przyjaciółki, poprzestawiała naprędce symetrycznie ułożone cacka, mówiąc:

— Wiedziałam doskonale, że cię zastanę, jak starego rabina nad talmudem. Czy dużoś się z niego nauczyła? Pokaż: mądrą masz minę?

I wyciągnąwszy Ksawerę na środek pokoju, zaczęła ją ściskać, tańczyć z nią, uderzać po ramionach, gładzić po twarzy, póki Ksawera z całą powagą nie zawołała:

— Dość już tego!..

Rozmawiały ze sobą krótko, bo matka Poli czekała na dole.

— Wpadnij do mnie jutro!—wołała Pola, wychodząc.

Ksawera wpadła nazajutrz i wpadła dzień później, i jeszcze dzień później, ale nigdy nie zastawała przyjaciółki w domu. Nareszcie przestała chodzić do niej.

Pola, zabiegana, codzień mówiła sobie:

— Jutro, żeby nie wiem co, muszę iść do Ksawery:

Przychodziło jutro: trzeba było wstąpić do krawcowej, przymierzyć suknię. Posiedzenie przeciągnęło się dłużej, niż przypuszczała. Musiała jeszcze zamówić kwiaty, dobrać rękawiczki do koloru wstążek przy sukni. W jednym sklepie ich nie znalazła, trzeba było szukać w drugim. Nie starczyło czasu na odwiedzenie Ksawery.

Następnego dnia wypadł niespodziewany raut. Należało przygotować odpowiednią toaletę: przepiąć fałdę sukni, podgarnirować stanik. Znowu narady z krawcową. Znowu spacer do ogrodnika, do rękawicznika i—odwrotnie.

Tak było dzień po dniu, tydzień po tygodniu.

W końcu—Pola przestała się wybierać do Ksawery; Ksawera przestała jej oczekiwać.

Od koleżanek, które się spotykały z Polą na wieczorach, Ksawera słyszała o jej powodzeniu. Rój młodzieży otaczał ją zawsze. Na kostjumowym balu, na którym wystąpiła jako gołąbek, dwóch młodych ludzi oświadczyło się o nią. Jednemu kazała czekać na siebie rok, drugiemu — rok i trzy miesiące...

W czasie karnawału nocami tańczyła, dniami odsypiała noce. Na ostatnim balu, w środę popielcową, p. Witold, który ją widywał często, ale tańczył z nią mało, poprosił ją o drugiego kontredansa.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Sana, Hodejda, Assyr i Taiz. Na czele każdego z nich stoją szeiki, wybierani przez plemiona i składani przez nich z urzędu. Od 20-tu lat Yemen ulega władzy sułtana, który z trudnością zdołał dotąd utrzymać tych gorących synów pustyni w karbach jakiej takiej karności. Naczelnikiem sił zbrojnych Turcji w Yemenie jest ferik Hassan Hairi basza.

Br. Z.

„PRZEZORNOŚĆ."

(Uwagi z powodu nowej instytucji.)

II.

Przed tygodniem nakreśliliśmy w tem miejscu ogólne zarysy działalności nowo-powstającego w naszym kraju przedsiębiorstwa, na które tym razem złożyły się kapitały w Warszawie.

Nawiązujemy dziś przerwany tok naszych uwag, Ważnym działem operacyj „Przezorności" będą ubezpieczenia na wypadek utraty życia lub możności do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Ubezpieczenie to ma główne zastosowanie dla klasy robotniczej.

Niema dnia, abyśmy nie czytali w gazetach o wybuchach w kopalniach, fabrykach, o rozbiciach na kolejach i t. p. wypadkach, których ofiarą staje się większa lub mniejsza ilość robotników.

Co się tedy staje z robotnikiem, który przy pracy, przy wykonywaniu ciężkich swoich obowiązków został skaleczony do tego stopnia, że na pewien czas lub na całe życie staje się niezdolnym do pracy, co się dzieje z rodziną jego, jeżeli nieszczęśliwy wypadek przy pracy wydarł jej karmiciela?

Prawo bierze w opiekę nieszczęśliwego i nakłada obowiązek na właściciela przedsiębiorstwa wynagrodzenia robotnikowi i pozostałej po nim rodzinie szkód i strat, spowodowanych nieszczęśliwym przy pracy wypadkiem, ale w takim tylko razie, jeżeli śmierć lub kalectwo wynikło z winy, niedbalstwa lub nieroztropności tak samego przedsiębiorcy, jak i osób kierujących robotami (art. 1382, 1383 i 1384 kod. Nap.).

Zasada, jak widzimy, dobra, ale wykonanie jej jest wadliwe, a to do tego stopnia, iż w rzadkich tylko wypadkach sprawiedliwości staje się zadość.

Katastrofa wynikła w fabryce zabija po większej części wszystkich tych, którzy mogliby w sprawie służyć za świadków, maszyny, narzędzia i wogóle cała miejscowość, która była widownią wypadku, zostają do tego stopnia zniszczone i przeinaczone, że wywnioskować o stanie, w jakim one się znajdowały przed wypadkiem i wynalezienie przyczyn samego wypadku staje się niemożliwem.

Niektóre prawodawstwa, a pomiędzy niemi i w kraju naszym obowiązujące, wkładają cały ciężar dowiedzenia winy przedsiębiorcy na robotnika, a skutkiem tego prawo jego do wynagrodzenia wyrządzonych mu przez wypadek szkód i strat staje się bardzo często iluzoryjnem i wcale urzeczywistnić się nie daje; wskutek tego w niektórych krajach nastąpiła zmiana prawa na korzyść robotnika w ten sposób, że domniemanie winy jest zawsze przeciwko pracodawcy, który jeżeli tylko chce się zwolnić od obowiązku wynagrodzenia, powinien dowieść, że wypadek nastąpił przez siłę większą lub z winy samego robotnika.

Sprawa ta radykalnie załatwiona została w Niemczech prawem z d. 6-go lipca 1884-go i w ślad za tem w Austrji prawem z d. 28-go grudnia 1887-go roku. W krajach tych mianowicie uorganizowane zostały państwowe instytucje ubezpieczeń robotników od nieszczęśliwych wypadków, do których obowiązkowo należeć muszą wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i które wynagradzają za skutki każdego wypadku, jaki się przy pracy wydarzy, bez względu na to, czy winą jego stał się przedsiębiorca, robotnik lub siła większa.

Przy uwzględnieniu przez te instytucje wszystkich bez wyjątku nieszczęśliwych wypadków, tak tych, których wina ciąży na pracodawcy, jak i tych, które sobie robotnik własną swoją nieostrożnością sprowadził, należało pociągnąć do składek nietylko przedsiębiorców, ale i robotników, z uwagi wszakże, że największa część wypadków ma swoje źródło w wadliwem urządzeniu zakładów fabrycznych i braku należytego nadzoru, z uwagi dalej na większe zasoby przedsiębiorców i wreszcie na współczucie, na jakie zasługuje robotnik nawet wówczas, kiedy nieszczęście dotknęło go z własnej nieostrożności, przedsiębiorca przyczynia się do składki asekuracyjnej w 90%, a robotnik w 10%.

Gdzie brak tak wzorowo uorganizowanych instytucyj państwowych, tam zastąpić je muszą, przynajmniej w części, towarzystwa prywatne i takie też zadanie postawiła sobie „Przezorność".

Ryzyko, jakie grozi właścicielowi zakładu, wynagrodzenia robotników lub ich rodzin wskutek nieszczęśliwego wypadku, wydarzyć się mogącego w fabryce, przyjmuje na siebie Towarzystwo ubezpieczeń za pewną opłatą, stosownie do wysokości ryzyka. Rozumie się, że instytucja przyjmuje odpowiedzialność za te tylko wypadki, za które odpowiada przedsiębiorca w granicach prawa, siła zatem wyższa i wina samego robotnika wykluczają prawo do wynagrodzenia.

Ponieważ kontrakt asekuracyjny zawiera się zwykle na rok, a ludność robotnicza jest ruchoma, w ciągu roku jedna jej część może ubyć, a inna przybyć do fabryki, przeto najodpowiedniejszą dla zakładów przemysłowych jest kombinacja t. zw. ubezpieczeń zbiorowych (kolektywnych), polegająca na tem, że robotnicy nie ubezpieczają się imiennie, lecz zbiorowo, z oznaczeniem jedynie ich liczby, rodzaju zajęć i wysokości płacy. W razie nieszczęścia, instytucja ubezpieczeń wynagradza dotkniętego robotnika, bez względu na czas, przez który pracował, w stosunku dziennej płacy, pomnożonej przez 500, 600 lub 1000, stosownie do umowy.

Po tych ogólnych rysach działalności nowo powstałego towarzystwa „Przezorności", należy jeszcze napomknąć kilku słowami o jego organizacji. Jest to towarzystwo akcyjne z kapitałem zakładowym pół miljona rubli. Forma jednak akcyjna jest tylko przejściowa, z corocznych bowiem zysków towarzystwa przeznaczyć należy część na stopniową amortyzację akcyj.

W dziedzinie asekuracji forma stowarzyszeń na wzajemności opartych, ma bezwarunkową wyższość nad towarzystwami akcyjnemi, oszczędność bowiem, jaką się zyskuje na wypłacaniu dywidendy od kapitału zakładowego, przeznaczyć można na zmniejszenie wysokości składek lub na podwyższenie skali wynagrodzenia. Z gołemi jednak rękoma instytucji ubezpieczeń zakładać nie można, gdyż ona żadnego zaufania w publiczności budzić nie będzie i lada niepowodzenie może ją z nóg zwalić.

Organizacja „Przezorności" jest szczęśliwym pomysłem łączenia zalet towarzystw akcyjnych i stowarzyszeń wzajemnych. Dopóki instytucja jest młoda, bez zasobu moralnego i materjalnego, gwarancją bezpieczeństwa dla powierzających jej swe fundusze będzie kapitał akcyjny; z czasem wszakże, jak dojdzie do dojrzałości, jak zgromadzi własne kapitały i zjedna sobie kredyt moralny, wówczas podziękuje swym akcjonarjuszom za dotychczasową pomoc, zamieni się w stowarzyszenie wzajemne, stojące o własnych siłach, co daj Boże, aby jaknajprędzej nastąpiło!..

J. Kirszrot-Prawnicki.

Zawalenie się mostu.

O strasznej katastrofie, wywołanej zawaleniem się mostu na Birsie, opłakane nadchodzą szczegóły.

Wypadek zdarzył się na linji „Jura—Simplon" z pociągiem o 16-tu wagonach i dwóch lokomotywach, który w kierunku Berna wyruszył z Bazylei d. 14-go b. m., o godzinie 2-ej min. 25 po południu, w odległości pięciu wiorst od Bazylei pod Mönchenstein.

Trzy wagony osobowe wraz z pasażerami, wagon pocztowy i obydwa parowozy runęły z zawalonym mostem w rzekę Birs, wezbraną chwilowo.

Według ostatnich obliczeń, ofiarą katastrofy padło 120 osób zabitych i 150 rannych.

Wedle objaśnień, jakie bezzwłocznie po wypadku odebrał telegraficznie dziennik *Bund*, most na Birsie wykonany był całkowicie z żelaza lanego, długi na 25 metrów, rzucony jednym łukiem. Łuk ten zawalił się w chwili, gdy przednia lokomotywa do połowy mostu dojeżdżała. Dodać należy, iż pociąg pędził całą siłą pary, co podniosło znacznie rozmiary wypadku.

Rozdzierające sceny, jakie towarzyszyły katastrofie, usuwają się z pod wszelkiego opisu. Cudem niemal końcowe wagony pociągu zatrzymały się na torze, jakkolwiek skutkiem gwałtownego wstrząśnienia i tu wszyscy prawie podróżni mniej więcej ciężkie rany odnieśli.

Wywołał katastrofę prawdopodobnie ciężar dwóch parowozów, którego nie zdołał znieść niedawnym wylewem rzeki widocznie podmulony most, jakkolwiek nie dalej, jak miesiąc temu był odnawiany.

Akcją ratunkową zajęto się nadzwyczaj energicznie. Na pierwszą wiadomość o wypadku zatrzymano wszystkie dorożki w Bazylei do przewożenia rannych, z których wielu umierało w drodze.

Niektórzy z podróżnych, szczęśliwie ocalonych, z przerażeniem opuszczali miejsce katastrofy, nie mogąc znieść okropnego widoku.

Pociąg był tak przepełnionym, iż konduktorzy pasażerami klasy III-ej zapełnili wagony II-ej i I-ej. Przejeżdżający właśnie członkowie stowarzyszenia śpiewackiego „Saengerbund" wszyscy niemal śmierć znaleźli już to zmiażdżeni, już to zatopieni.

Ten sam los spotkał, wogóle biorąc, podróżnych z pierwszych trzech wagonów. Urzędnicy wagonu pocztowego i służba kolejowa, z wyjątkiem jednego palacza, polegli także.

Nocą jeszcze jeden z wagonów zatopionych leżał w nurtach rzeki, na 2 metry w miejscu tem głębokiej, wraz z 20-ma zamkniętemi w nim ofiarami. Mimo nadludzkich wysiłków uratować nieszczęśliwych nie zdołano.

Z mostu ostały się dwa końcowe słupy, w wodzie zaś sterczą dwa kominy na bok przewróconych parowców i resztki rozbitych wagonów.

Ratunek trwał noc całą przy świetle pochodni

* * *

W ostatniej chwili od naocznego świadka p. K. Chomskiego z Bazylei, otrzymujemy co następuje:

„D. 14-go b. m., o godz. 2-ej min. 25, pociąg kolei „Jurabahn", złożony z 2-ch lokomotyw i 9-iu wagonów, przed pierwszą stacją od Bazylei, Mönchenstein, gdzie się miała odbyć uroczystość śpiewacka, zawalił się wraz z mostem na rzece Birs.

Pierwsza lokomotywa leży w rzece do góry nogami, druga zaś nieuszkodzona stoi do połowy w wodzie; maszynista i palacz lokomotywy tej uratowani.

Wagony: bagażowy, pocztowy, I-ej i II-ej klasy, zbite w jedną masę, sterczą z pod wody, wagon czwarty wisi z nasypu; przednia część zupełnie zniszczona spiera się na szczątkach zatopionych wagonów, tylna zaś, zrujnowana także, zawisła niemal w powietrzu.

Wydobyto 38 trupów; 50 ciężko rannych odwieziono do szpitala, zapewne drugie tyle znalazło śmierć w rzece.

Powodem: podmycie fundamentów i danie kontrpary na moście.

Od godz. 3—10-ej oddział pompjerów, robotników kolejowych i kompanja żołnierzy, pracowały nad wydobywaniem trupów.

W mieście straszne przygnębienie. (—)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

— Dnia 15-go maja święcono w mieście Augustowie podwójną uroczystość. Na wysoce uroczysty dzień Świętej Koronacji Ich Cesarskich Mości przygotowano odsłonięcie i poświęcenie pomnika, wzniesionego w tem mieście na pamiątkę cudownego ocalenia Ich Cesarskich Mości i Najdostojniejszych Dzieci od niebezpieczeństwa, jakie Im groziło w d. 17-ym października r. 1888-go. Wzniesieniem pomnika zajmował się komitet, złożony pod prezydencją naczelnika powiatu, ze zwierzchników miejscowych władz, proboszczów parafji prawosławnej i katolickiej, rabina żydowskiego i burmistrza.

(*Warsz. Dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż komisja specjalna, zajmująca się przy ministerjum spraw wewnętrznych opracowaniem środków przeciw szerzeniu się pożarów, wygotowała następujący szereg wniosków: Czuwanie nad bezpieczeństwem pod względem ogniowym postanowiono włożyć na oddzielne komitety, pozostające pod przewodnictwem gubernatora i złożone z techników, członków straży, członków magistratu i reprezentantów towarzystw asekuracyjnych. Komitety powyższe wydawać będą przepisy, tyczące się środków ostrożności w budynkach, składach i t. d. Straże ogniowe powinny istnieć nietylko w miastach powiatowych i gubernjalnych, lecz i we wsiach, oraz osadach. We wsiach na początek mogłyby być zorganizowane stacje ogniowe z dwiema przynajmniej sikawkami. Byłoby rzeczą pożyteczną, aby we wszystkich wsiach, o ile możności, zostały zarządzone dezury stróżów nocnych, a w lecie nadto dezury dzienne w czasie, gdy ludność wychodzi ze wsi na robotę. Prócz tego mają być wydane przepisy, tyczące się budowli wiejskich, które obowiązkowo muszą być budowane w odstępach 4—8 sążni. Szerokość ulic we wsiach winna wynosić od 8—10 sążni. Ministerjum spraw wewnętrznych zamierza podobno, jak donosi *Now. wr.*, przyjść z pomocą materjalną wsiom, które zechcą urządzić u siebie stacje ogniowe.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż do ministerjum finansów wniesiono projekt ustawy towarzystwa hodowli koni z kapitałem 500,000 rs.

= *Dień* dowiaduje się, iż komisja specjalna, pozostająca pod przewodnictwem profesora A. Weryho, opracowała projekt przepisów, tyczących się uregulowania handlu mleczywem, które na rynkach miejskich bywa często fałszowanem za pomocą różnych szkodliwych dla zdrowia konsumentów domieszek. Projekt zwraca szczególną uwagę na sprzedaż sera i masła.

= W ciągu roku zeszłego bank włościański wydał włościanom gubernji lubelskiej trzy pożyczki na ku-

pno gruntów. Towarzystwo, złożone z 33-ch włościan powiatów: janowskiego i nowoaleksandryjskiego, które nabyło folwark Zielona Góra rozległości 617 mórg, otrzymało pożyczki 12,000 rs. Włościanom wsi Olszówka i Bobin, w pow. lubelskim, udzielono pożyczkę 3,692 rs. na kupno 64-ch mórg w dobrach Babin. Nareszcie towarzystwu, złożonemu z 17-tu włościan wsi Czołna, w pow. lubelskim, przyznaną została na nabycie 88 mórg w tejże wsi pożyczka w wysokości 4,560 rs., przyczem oni sami dopłacają 5,850 rs.

= W dniu dzisiejszym, o godz. 2-ej, w b. Zamku królewskim odbywa się posiedzenie warszawskiego komitetu statystycznego. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie z przebiegu robót statystycznych w roku minionym 1890-ym, ostateczne zadecydowanie kwestji zbierania wiadomości o włościanach bezrolnych i nareszcie projekt instrukcji dla urzędników wydziału statystycznego i wójtów gminy co do prowadzenia statystyki ludności.

= Komitet budowy kościoła przy ul. Dzielnej doniósł magistratowi, iż dla osuszenia gruntu pod projektowaną świątynię należało zaprowadzić dreny. Napływ wody gruntowej do studzienki okazał się jednak tak obfitym, iż trzeba ją nieustannie wypompowywać, całkowite zaś osuszenie gruntu dałoby się osiągnąć tylko przez skierowanie wody do kanału miejskiego. Wobec tedy okoliczności, iż kanał na ul. Dzielnej proponowany jest dopiero w r. 1894-ym, komitet uprasza o wybudowanie kanału jeszcze w r. b. Zarząd miejski dał odpowiedź przychylną lecz i warunkową, t. j., iż budowa kanału przyśpieszona będzie o tyle tylko, o ile ogólny postęp robót i fundusze na to pozwolą.

= Na placach posesji po-kapucyńskiej przy ulicy Miodowej przystąpiono do splantowania przestrzeni pomienionej na urządzenie nowej ulicy, która zacznie się przy kościele wzdłuż bocznej fasady i kończem oprze się o tylne mury domów, wychodzących frontem do ulicy Daniłowiczowskiej. Dalszego kierunku tej ulicy przez boczne ogrody w kierunku mennicy przy ulicy Bielańskiej jeszcze nie wytknięto.

= Projekt budowy dwóch domów dwupiętrowych mieszkalnych dla służby na stacji Praga kolei nadwiślańskiej uzyskał zatwierdzenie właściwej władzy; koszt budowy wyniesie 27,804 rs. 14 kop.

= Na oddziale I-ym dystansu kolei dąbrowskiej d. 11-go i 12-go b. m. szalała burza z gradem; oprócz uszkodzeń plantu, szkody w potłuczonych szybach wynoszą rs. 280.

= Dworzec kolei wiedeńskiej na stacji Granica niezadługo będzie znacznie powiększony. W tym celu zarząd kolei wyznaczył już fundusz rs. 23,000. Roboty rozpoczną się zaraz po zatwierdzeniu planów.

= Wykończający się w ogrodzie zakładu schronienia starców i sierot starozakonnych za rogatką wolską, budynek na przytułek dla paralityków otwarty będzie w początkach sierpnia r. b. i pomieści na początek 30-tu pensjonarzy.

= Z powodu, że na dziedzińcu biura kontroli służących i rekomendacji sług odbywa się formalna giełda przy pośrednictwie pokątnych faktorów, którzy nie dopuszają do wnętrza biura, ani służących poszukujących zajęcia, ani osób ofiarujących miejsca, załatwiając sprawy na miejscu, ma być wyznaczony posterunek policyjny do niedopuszczania zbiorowisk ani na dziedzińcu wspomnionym, ani w pobliżu na ulicy.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: oberpolicmajster miasta Warszawy, jenerał-major Klejgels, i starszy cenzor petersburskiego komitetu, rz. r. st. Kopyłow; wyjechał prezes departamentu izby sądowej, rz. r. st. Markow, za granicę.

= Inspektor kolei w Królestwie Polskiem, rz. r. st. Łaskin, wyjechał do Petersburga.

= Nauczyciel fizyki i geografji matematycznej drugiego gimnazjum żeńskiego, p. Walenty Jurkiewicz, dla słabości zdrowia uwolniony został od obowiązków.

= Po dłuższej śród nas obecności autor „Czterech nieszczęść mojego sąsiada", Jan Zacharjasiewicz, opuścił wczoraj Warszawę.

= Przez kilka dni w przejeździe do Rzymu, miejsca swojego stałego pobytu, bawił w naszem mieście artysta-rzeźbiarz, prof. Pius Weloński.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Letnim jutro „Łucja z Lammermooru".

W partji tytułowej da się słyszeć pani Kamilowa, primadonna opery lwowskiej, która odniosła już dwa prawdziwie sensacyjne trjumfy.

* Projektowane na jutro wystawienie operetki „Ptasznik z Tyrolu" odłożono na dni parę.

Teatr Nowy produkować będzie w dalszym ciągu „Dwanaście żon Jafeta", które nieustającem cieszą się powodzeniem.

Jutro wodewil ten grany będzie po raz 19-ty.

* Najbliższą nowością w repertuarze teatru Letniego będzie komedja Zygmunta Przybylskiego „Dwór w Władkowicach".

* W bieżącym sezonie teatr Letni wystąpić ma z najcenniejszą komedją Franciszka Schönthana p. t. „Miłość wszystko może" (Cornelius Voss), w przekładzie M. Sachorowskiego.

Utwór ten grano z prawdziwem powodzeniem w Burgu wiedeńskim.

* Pani Hofmanowa opuszcza w dniu dzisiejszym Warszawę, udając się z powrotem do Krakowa.

* Od kilku dni bawi już w naszem mieście p. Tuszmałow, o którym *Dniewnik* wspominał, jako o następcy p. Dumonta na stanowisku kapelmistrza naszej opery.

W dniu wczorajszym p. T. obecnym był na przedstawieniu „Romea".

* Prezes dyrekcji teatrów, jenerał Palicyn, podczas pobytu za granicą ma zamiar angażować kilku śpiewaków i śpiewaczek dla opery warszawskiej.

W tym celu prezesowi towarzyszy w podróży p. Władysław Miller.

* W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „Główny kapelmistrz tutejszej opery, p. Rzebiczek, otrzymał, jak się dowiadujemy, propozycję objęcia stanowiska pierwszego kapelmistrza cesarsko-królewskiej opery w Budapeszcie. Propozycje dyrekcji rzeczonego teatru mają podobno być tak dalece korzystne, że p. Rzebiczek ma zamiar przyjąć je, jeżeli tutejsza dyrekcja teatrów zwolni go od zobowiązań, przyjętych na dotychczasowem stanowisku głównego kapelmistrza. Jeżeli przyjdzie rzeczywiście do przeniesienia się p. Rzebiczka z Warszawy do Budapesztu, to świat muzykalny warszawski poniesie wielką stratę w osobie tego pierwszorzędnego kapelmistrza i energicznego pracownika na szerokiej arenie muzykalnej."

* Stanisław Barcewicz z końcem b. m. udaje się w podróż koncertową za granicę.

Wirtuoz wystąpi w Pradze czeskiej.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach w teatrach osób: w Letnim 968, Nowym 452; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 137, Eldorado 185 i Wodewilu 83.

= Z teatrzyków.

Teatr łódzki porzuca dziś dla wesołej „Mojej gospodyni" Bissona, „Wdowę malabarską".

Jutro ujrzymy w Belle-vue po raz pierwszy „Ptasznika z Tyrolu" (*Der Vogelhaendler*), operetkę Zellera, z zupełnie nową wystawą.

Przekładu nowości tej dla teatru łódzkiego dokonał p. C. Danielewski, wystąpią zaś w niej: pp. Bronikowska, Jarszewski, Winkler i Olszewski.

Teatr poznański występuje dziś z „Mieszczanami i Kmiotkami", polem popisu pp. Siedleckich.

We czwartek i piątek w Wodewilu „Podróż po Warszawie", w sobotę zaś wznowienie „Modniarki warszawskiej".

= **Ze sztuki.**

* S. Leszczyński opuszcza Warszawę, wyjeżdżając na dłuższy pobyt na Kaukaz.

* Roman Lewandowski, artysta-rzeźbiarz, opuścił Warszawę, udając się do swojej pracowni we Lwowie, gdzie wykończać będzie pomnik dla Królikowskiego.

* Słyszeliśmy, iż do konkursu na posąg Moniuszki w *foyer* teatru Wielkiego stają prawie wszyscy z artystów-rzeźbiarzy, przez komitet Mierzwińskiego do konkursu zaproszeni.

* Karol Miller na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych nadesłał liczny szereg akwarel, wykonanych podczas podróży po Włoszech.

* Panna Aniela Wyszomirska, po ukończeniu paryzkiej szkoły malarstwa Juliana, otwiera pracownię w Warszawie.

* Paryzki przedsiębiorca artystyczny, Sedelmayer, wybiera się do Warszawy z cyklem obrazów starej szkoły, które będą wystawione w jednym z salonów sztuk pięknych.

= Loterja i „Festival".

Aura sprzysięgła się na dwie zabawy, projektowane we Frascati.

Z powodu deszczu, wyznaczona na dziś zabawa loteryjna na „Przytulisko" zostaje odroczona do piątku.

„Festival" zaś, który Przytulisku ustępuje pierwszeństwa, odbędzie się albo w sobotę, albo w niedzielę.

= W Muzeum przemysłu.

Wczoraj odbyła się narada komitetu Muzeum przemysłu i rolnictwa.

Ponieważ nie zebrała się dostateczna ilość członków—przybyło tylko 4-ch: hr. L. Krasiński, dr. Natanson, Jerzy Aleksandrowicz i ks. Lubomirski, inni zaś zdołali się wymówić—poprzestano więc na dyskusji przygotowawczej do dalszych narad, jakie wkrótce odbyć się jeszcze mają.

Wobec tego, wstrzymujemy się od ujawniania dyskusji wczorajszej i poprzestajemy na zanotowaniu, iż zarząd Muzeum, po skasowaniu posady sekretarza, której zresztą ustawa nie przewiduje, spoczywać będzie w ręku dyrektora.

Dyrektorowi zaś do pomocy dodany będzie kancelista, będący zarazem dozorcą gmachu.

Skutkiem śmierci i w ogóle ubytku kilku członków zaproponowano, jako kandydatów: pp. Władysława Kiślańskiego, Lucjana Wrotnowskiego, Stanisława Rotwanda i d-ra Karola Benniego.

= Sortownia wełny.

Pierwsze posiedzenie delegacji, wyznaczonej z członków sekcji III-ej przemysłu rolnego, łącznie z zaproszonymi fabrykantami w sprawie założenia akcyjnej sortowni i pralni wełny, odbyło się wczoraj o godz. 8-ej wieczorem.

Obradom przewodniczył Józef hr. Ostrowski z Maluszyna.

Po odczytaniu referatu przez projektodawcę, p. Moraczewskiego, najpierw zabrał głos p. B. Werner, który, upatrując zbyt szczupły zakres działalności projektowanej pralni, zaopinjował, iż przedsiębiorstwo to nie ma u nas racji bytu.

Gdyby pralnia przyjmowała do mycia wełny czesankowe z Cesarstwa, a nawet z Austrji, wówczas przedstawiałaby pewne szanse powodzenia, że zaś ograniczyć się ma na ożywieniu i podniesieniu handlu wełną, w kraju produkowaną, chybia zupełnie zadaniu, jakie podobna fabryka powinna mieć na celu.

Podobnego zdania był również p. Fiszer, który znowu traktował rzecz samą ze względu na cenę, po jakiej projektowana pralnia mogłaby dostarczać wełny mytej.

Jeżeli cena ta byłaby taką samą, po jakiej fabryki tutejsze otrzymują wełnę z Cesarstwa, t. zw. „mojkę", to pralnia mogłaby dopiąć zamierzonego celu, ale ponieważ konkurencja na tem polu wobec wielu warunków materjalnych jest niemożebną, lepiej więc odłożyć projekt do pomyślniejszej chwili.

P. Sypniewski rzucił pytanie, czy inicjator projektu posiada dane statystyczne co do tego, jaki jest stosunek wełny sukienniczej do wełny czesankowej, produkowanej w kraju.

Ponieważ objaśnienia podobnego udzielić nie można, przeto trudno rozprawiać o rzeczy, co do której brak głównych, zasadniczych wiadomości.

P. Sypn. oświadcza przytem, iż przed 25-iu laty był inicjatorem, a nawet brał czynny udział w założeniu takiejże fabryki w poznańskiem i że fabryka w stosunkowo krótkim czasie zrobiła najzupełniejsze *fiasco*.

Nielepszego losu doznały pralnie, założone w Berlinie, Gubenie i Prenzlau, gdzie przecież były ku temu dostateczne kapitały i wszelkie środki pomocnicze.

Z kolei zabrał głos p. Wydżga, którego wniosek opierał się głównie na zdaniu, aby przed stanowczem orzeczeniem, czy i o ile projektowana pralnia może mieć u nas rację bytu, zebrać wszelkie dane statystyczne, tyczące się tak produkcji wełny, jako też i handlu tym artykułem u nas, a następnie dopiero wziąć powtórnie pod obrady przedstawiony projekt, który bądźcobądź powinien dodatnio wpłynąć na rozwój tej części naszego gospodarstwa rolniczo-przemysłowego.

Wniosek ten przyjęto i delegacja wyznaczyła osobną komisję do zebrania danych statystycznych, które mają posłużyć za podstawę do przyszłych w tym przedmiocie obrad.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godzinie 7-ej wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, na którem między innemi, odczytano raport o stanie kasy, według którego na b. m. pozostało w tejże 5,622 rs. 48 kop.

W ambulatorjum przez ciąg z. m. leczono 133 zwierząt, t. j. 92 koni, 40 psów i jedną kozę. Porad bezpłatnych było 79. W ciągu pół roku, t. j. d. 1-go stycznia do d. 1-go czerwca r. b., porad w ambulatorjum udzielono 619.

Do komisji zająć się mającej sprawą targu końskiego na Pradze, wskutek odezwy p. prezydenta miasta, ze strony Towarzystwa delegowanym został p. Henryk Barylski, członek zarządu.

Z kolei załatwiono korespondencje: p. Steczkowskiego z Łodzi i inne, donoszące o złem obchodzeniu się w danych miejscowościach ze zwierzętami.

Odezwę komitetu damskiego co do utworzenia przytułku zwierzęcego, postanowiono opublikować.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami w Kazaniu nadesłało tutejszemu Towarzystwu, jako model,

siatkę używaną tam do uprzątania z ulic psów, wałęsających się

W końcu przyjęto do grona Towarzystwa z Warszawy pp.: Michała Brodzińskiego, Juljana Biesiekierskiego, Walentynę Niedzielską, Bronisławę Kuczyńską, Maurycego Lichtenbauma weterynarza i Leopolda Pettera, oraz z Parczewa: (w gub. siedleckiej), księdza Lucjana Gajewskiego i księdza Leonarda Tomaszewskiego, proboszcza, z Sochaczewa p. Jana Latur'a, a z Serocka p. Adama Jorkon'a.

= Z posiedzenia.

W uzupełnieniu naszego sprawozdania z wczorajszego posiedzenia Towarzystwa wyścigów konnych dodajemy, że zebranie wyraziło podziękowanie p. J. Rawiczowi, który od lat wielu pełni obowiązki kasjera Towarzystwa.

Na tem zebraniu zawiadomiono obecnych, że sprzedaż przez licytację koni ze stajen wyścigowych, jaka odbyć się miała na placu wyścigowym w dniu dzisiejszym, odroczoną została do piątku.

= Po emigrantów.

W dniu dzisiejszym wyjechał do Bremy na spotkanie powracających z Brazylji wychodźców, wybranych tamże przez p. M. Glinkę i ks. Chełmickiego, sekretarz Towarzystwa przemysłu i handlu, inżenier Józef Leski.

Powracający, za staraniem prezesa tutejszego oddziału Towarzystwa, mają sobie zapewniony bezpłatny przejazd na kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej od stacyj: Aleksandrowo i Mława do miejsc zamieszkania.

Misja p. Leskiego ma więc na celu sprawdzenie powracających z listą, udzieloną przez p. Glinkę i skierowanie ich do wymienionych stacyj pogranicznych.

Naczelnicy tych stacyj otrzymali już instrukcję wydawania biletów bezpłatnych na przejazd tym z wychodźców, których imienną listą będą sobie mieli zakomunikowanych przez p. J. Leskiego.

Okręt z wychodźcami zawinie do portu bremeńskiego d. 20-go b. m.

= Echa z Brazylji.

We wczorajszem *Słowie* mieści się dalszy ciąg relacji ks. Zygmunta Chełmickiego z San-Paolo, gdzie autor plastycznie pisanych „Notatek z podróży" zwiedzał szczegółowo „dom emigrancki".

Opowiada ks. Ch., iż w atmosferze, niedającej się opisać, zatęchłej i wilgotnej zastał gnijące niemal w barłogu 500 rodzin. W łachmanach, wynędzniali, wychudli i głodni, czekają tam emigranci dalszego losu i zmiany swej opłakanej doli.

Objaśnili księdza Ch., iż w domu tym pozostają już od trzech miesięcy i że przez czas ten wymarła ich już połowa.

Skarżą się też wielce emigranci na gatunek pożywienia, które rozdają im wprawdzie dwa razy dziennie, lecz którego formalnie jeść niepodobna.

O ile żywioł wiejski z pośród emigrantów wita pojawienie się ks. Chełmickiego z radością i otuchą, o tyle miejski z nieufnością słucha rad i wskazówek, a nawet dopuszcza się nizkich insynuacyj i buntuje resztę emigrantów.

Ludzie ci, obałamuceni przez ajentów, zaślepieni i nie widzący własnej winy, wmawiają w pozostałą rzeszę nędzarzy, iż ks. Ch. powinien był przywieźć dla każdego po rs. 100.

W czasie wizyty w domu emigracyjnym dyrektor emigracji, p. Antoni Alves, radził się ks. Chełmickiego co czynić z emigrantami, którzy nie chcą jąć się żadnej pracy, a w końcu oświadczył, iż rząd zmuszony będzie wysłać ich na wyspę.

Odprawiwszy mszę św. i wyspowiadawszy wielu chorych, udał się ks. Ch. do Campinos i Rio Claro.

= Do Moskwy.

W dniu wczorajszym bawili w naszem mieście lekarze: z Paryża pp.: Dubois i Glaube, z Liège p. Morris, z Bordeaux inspektor zdrowia dr. Creteaux i kilku innych.

Przejezdni po kilku godzinach odpoczynku wyruszyli na wystawę francuzką do Moskwy.

= Ujęty.

W kwietniu r. b. zauważono w tutejszym prawosławnym soborze katedralnym brak 14-tu drogich kamieni w koronach obrazów.

Tymczasem jeszcze w d. 29-ym marca przy sprzedawaniu jubilerowi Reizaerowi szpilki brylantowej zaaresztowany został młody człowiek, były pisarz warszawskiego konsystorza duchownego prawosławnego, Mikołaj Błyskosz, uwolniony od służby za złe prowadzenie.

Ponieważ aresztowany tłumaczył się, że szpilkę znalazł, a nikt nie zawiadomił o stracie lub skradzeniu podobnego klejnotu, przeto aresztowanego odesłano na miejsce stałego zamieszkania, rozciągnąwszy tylko nad nim nadzór, a szpilkę zatrzymano.

Po baczniejszem obejrzeniu brylantu w szpilce osadzonego powzięto podejrzenie, że ten pochodzi z kradzieży, spełnionej w soborze, do której się też Błyskosz przyznał.

Zeznał on, że zakradł się do cerkwi podczas nabożeństwa z zamiarem skradzenia puszki z pieniędzmi, lecz zauważywszy w obrazach klejnoty, znalezionym gwoździem wydłubał je.

Część ich uronił zaraz na miejscu, trzy zgubił na ulicy Elektoralnej, jeden zachował do szpilki a resztę sprzedał.

Pasera Fuksa, który nabył 5 ze skradzionych brylantów, pociągnięto razem z Błyskoszem do odpowiedzialności sądowej.

= Kradzieże.

Z mieszkania Dominika Wojtkiewicza przy ul. Zakroczymskiej pod № 3-im skradziono różną garderobę wartości 230 rs.—Zamieszkałemu przy ul. Miłej pod № 19-ym Wolfowi Biegunowi skradziono różną garderobę, dwa zegarki, oraz inne przedmioty wartości 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Kotzebue pod № 4-ym panu S. w przejeździe na dworzec kolei nadwiślańskiej skradziono z karety kosz z rzeczami wartości 200 rs.—Zamieszkałemu przy ulicy Przejazd pod № 9-ym Grzegorzowi Hurwiczowi na targu za Żelazną Bramą skradziono pugilares, w którym znajdowało się 500 rs.

= Po pijanemu.

W powrocie z Saskiej Kępy Andrzej Sarnecki, właściciel sklepiku wiktuałów, będąc pijany, wyskoczył z łódki.

Brat, Tomasz Sarnecki, przy pomocy przewoźnika tonącego zdołał wydobyć.

Widocznie nagła kąpiel wywołała paraliż.

Sarnecki, pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, znajduje się w niebezpieczeństwie.

= Fatalny upadek.

Wczorajszego wieczora Aleksander Mieszkowski, 7-letni synek majstra ślusarskiego, zamieszkałego pod № 8-ym przy ul. Dobrej, uległ wskutek swawoli smutnemu wypadkowi.

Malec, dokazując, wszedł na parapet okna.

Tu, wychyliwszy się, stracił równowagę i spadł z drugiego piętra na dół.

Podniesiono chłopca z ciężkiemi obrażeniami w stanie bezprzytomnym.

Najniebezpieczniejsze jest wstrząśnięcie mózgu, które budzi o życie malca wielkie obawy.

= Rozbiegany koń.

Przy zaprzęganiu koni do bryczki kolonisty Eiwana jeden z nich, spłoszony jakimś hałasem, wyrwał się z rąk stangreta i w szalonym pędzie pobiegł przez ul. Czerniakowską.

Było już ciemno, więc idąca naprzeciwko Józefa Boniewska, żona oficjalisty fabrycznego, nie spostrzegła biegnącego konia.

Przewrócona i stratowana uległa złamaniu nogi, a nadto dotkliwemu obrażeniu klatki piersiowej.

= Trojaczki.

W dniu wczorajszym Antonina Szymkiewiczowa, żona właściciela posesji za rogatkami powązkowskiemi, powiła trojaczki płci żeńskiej.

Stan zdrowia matki i nowonarodzonych, według opinji lekarza, jest pomyślny.

Szymkiewiczowie, od 9-ciu lat poślubieni, mają teraz dziesiątek dzieci, z których dwaj synowie, a reszta córki.

= Pożary.

Pod № 5-ym przy ul. Ogrodowej od nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliła się terpentyna, a od tej różne sprzęty.

W mieszkaniu Tomasza Wilgo kiego na Woli z niewiadomej przyczyny spaliła się szafa z rzeczami i część pościeli, razem wartości około 300 rs.

W obu powyższych wypadkach domownicy ogień ugasili.

Z opery.

Pomimo ulewy, utrudniającej przystęp do teatru Letniego, widownia zapełnioną była w zupełności.

Nic w tem dziwnego—dzieje kochanków werońskich, spowite w pieśń natchnioną Gounoda, pociągać zawsze będą.

Wykonanie „Romea i Julji" tem więcej było interesującem, że usłyszeć mieliśmy po raz pierwszy prawdziwie swojską Julję w osobie p. Jadwigi Kamilowej. Przyznajemy się też z całą otwartością, że żadna dotychczasowa przedstawicielka tej roli nie była nam tak sympatyczną. Dykcja wyraźna, zrozumiała dla wszystkich, podwajała czar tej muzyki, która już sama przez się wnika w słuchaczów swym eterycznym, nieuchwytnym prądem.

Nie idzie za tem, żeby produkcja p. Kamilowej miała być już ostatnim wyrazem skończonego artyzmu, bynajmniej! Przypomina ona raczej tę dobę wiosenną, z której po burzliwych, niespokojnych zapasach, wyłonić się ma słoneczny promień prawdziwego, ożywczego lata. W tem wszystkiem jednak znać uzdolnienie istotne, ujawniając się nietylko w techniczem pokonywaniu trudności, ale i w uchwyceniu właściwego nastroju pod względem estetycznym, duchowym.

Pomimo pewnego, widocznego krępowania się tak niełatwem zadaniem, w Julji pani Kamilowej rozbrzmiewał ten dźwięk szczerości, dziewiczej siły uczucia, który stanowi zasadę tej uroczej postaci. Duet w akcie drugim, wypowiedziany z szlachetnym spokojem szczerego przejęcia się, obdarzył słuchaczów chwilką poetycznej ułudy, o którą na deskach scenicznych tak niełatwo.

Podobnież i duet w akcie czwartym, w którym skowronek bezlitośnie przypomina konieczność rozłąki, był epizodem traktowanym wybornie, bo spowitym w urok gorącego uczucia.

Nie obeszło się jednak w całym przebiegu roli bez niemiłego przypadku, w którym przysłowie *audaces fortuna juvat* obróciło się przeciwko śpiewaczce. Pani Kamilowa, ufna w zdumiewającą rozciągłość swej skali, w walczyku (w akcie pierwszym) chciała popisać się nutą niemal niebotyczną. Niestety to szturmowanie do niebiosów, które powaliło niegdyś tytanów, niemniej niefortunnem w danej chwili okazało się i dla pełnej zapału śpiewaczki, przekonywając nie po raz pierwszy o potrzebie oględności i panowania nad sobą.

Nie zaszkodziło to jednak w następstwie całej roli, gdyż w każdym razie „Julja" okazała się więcej jeszcze dodatnią od „Violetty".

Pani Kamilowa przyjmowana była z serdeczną życzliwością, wyrażoną nietylko w licznych oklaskach, ale w barwnem kwieciu.

Romeem, wybornym w całem znaczeniu tego słowa, był p. Myszuga.

Pan Bernhardt, jako Mercucio, wcale dobrze opowiedział baladę o królowej Mab, nie umie jednak zdobyć się na rzeczywistą finezję i werwę, niezbędną dykcji tej żartobliwej opowieści. Scena ulicznej walki wyszła za to szczęśliwiej.

P. Silich był poważnym ojcem Laurentym, p. Lewicka dobrym pazikiem, a p. Marszałkowska wielce charakterystyczną duenną.

Szczególniejsze uznanie oddać należy czynnikom zbiorowym, traktowanym z artyzmem istotnym. Nigdy może orkiestra nie brzmiała takiem bogactwem odcieni i kolorytu, finezji i wykończenia. Prześliczne dzieło Gounoda stanowi jedno z najwspanialszych ozdób obecnego repertuaru sceny warszawskiej.

St. Ciechomski.

ZE ŚWIATA.

× **Trąba powietrzna.** Z Kamionki donoszą, iż ponad miejscowością Maziarnia Wawrzkowa trąba powietrzna przeciągnęła z taką siłą, iż zniszczyła całą miejscowość. Na 47 domów pozostało tylko 7, reszta leży w gruzach. Sześć osób odniosło uszkodzenia. Mnóstwo bydła zginęło. Lasy zniszczone. W okolicy Rawy ruskiej padał grad wielkości topki soli. W 15-tu gminach powiatu możerskiego grad zniszczył wszystko w polu i wyrządził szkody krociowe. Koło Mszańca (pow. staromiejskiego) widziano na górze Żukowie dwie ogromne bryły lodowe, spadłe z atmosfery; zdawało się zdaleka, jakby para wołów pasła się na górze. W Maziarni cyklon porwał pastucha pasącego bydło i, uniósłszy go w powietrzu kilkadziesiąt metrów, rzucił w bagno, z którego zaledwie z trudem się wydobył.

× **Malarz-król.** P. Stanisław Tomkiewicz, artysta-malarz, za najcelniejszy strzał, wymierzony do drewnianego kura w Towarzystwie strzeleckiem krakowskiem, otrzymał godność „króla", którą piastować będzie przez rok.

× **W teatrze lwowskim** debiutowała znowu panna Praun, która przez szereg lat należała do składu opery i operetki lwowskiej; od dwóch lat usunęła się ze sceny, a obecnie zamierza się poświęcić dramatowi.

× **Król Aleksander w Paryżu.** Na przyjęcie młodego króla serbskiego, Milan rozpoczął już czynić przygotowania w hotelu swoim paryzkim. W „Avenue du Bois de Boulogne" urządzono dla spodziewanego gościa apartament; czeka go tu i koń wierzchowy i własny ekwipaż. Pobyt Aleksandra w Paryżu krótkim będzie, Milan bowiem zamierza z synem wyjechać do morza lub w góry.

× **Castelar i królowa Krystyna.** W Madrycie czas jakiś zajmowało umysły wyłącznie spotkanie się niespodziewane królowej rejentki z Emilem Castelarem, przewódzcą partji republikańskiej. Ten ostatni w towarzystwie markizy Laguna i kilku przyjaciół przechadzał się po parku w Aranjuez, gdy nagle jedną z alei wyszła królowa, kilkoma osobami otoczona. Towarzysze Castelara pozdrowili monarchinię, skłonił się i zatwardziały republikanin, a zdjąwszy kapelusz, stał opodal z odkrytą głową. Wówczas infantka Izabela zwróciła uwagę rejentki na nieprzejednanego jej wroga, królowa zaś, jako krótkowidząca, podniosła do oczu lornetkę, czas jakiś przyglądała się Castelarowi, poczem nic do niego nie przemówiwszy, odwróciła się i odeszła. „Ani królowa temu nie winna, ani ja—rzekł po odejściu Krystyny Castelar—żeśmy się tu po raz pierwszy spotkali."

BAŃKI MYDLANE.

Gapski powraca do domu wściekły z gniewu.

— Co ci to?—pyta pani Gapska.

— Jestem wściekły!..

— Dlaczego?

— Wyobraź sobie, spotykam na ulicy Iksa.

— Cóż z tego?

— To, że ten bałwan znów powiedział mi impertynencję!...

— Cóż ci powiedział?

— Zapytał mnie o zdrowie!..

— Cóż ci to szkodzi?

— Jak to?! kobieto, pytasz, co mi szkodzi! Nie wiesz, że ten bałwan X. jest weterynarzem!..

*

Matematyka restauracyjna.

— Garson! Co się należy za kurczę?

— 60 kop.

— A za mizerję?

— 30 kop.

— A za wino?

— 50 kop.

— Ileż to razem?

— Rubel sześćdziesiąt kop., proszę pana.

— Dziś, w czwartym dniu ciągnienia 5-ej klasy 156-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 2592 wygrał rs. 8000 u kolektorki Małyszczyckiej w Warszawie; nr. 13,460 rs. 4000 u kolektorki Rogozińskiej w Warszawie; nr. 23,390 rs. 4000 u kolektorki Dobrowolskiej w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 8404 rs. 2000 u kolekt. Świeckiej i Królikowskiej w Warszawie; nr. 3632 rs. 1000 u kolektor. Porazińskiej i Rajchera w Warszawie; nr. 5504 rs. 1000 u kolektor. Schmidt i Milewskiej nr. 10,245 rs. 1000 u kolekt. Millerowej i Konarzewskiej w Lublinie; nr. 11,438 u kolekt. Gralewskiej i Petrykowskiego w Warszawie; nr. 14,459 rs. 1000 u kolekt. Zapolskiej i Walęckiej w Warszawie; nr. 17,737 rs. 1000 u kolekt. Heppen w Warszawie; nr. 18,256 rs. 1000 u kolekt. Posemkiewicz i Duplickiej w Warszawie. Po rs. 400 nra: 532, 1959, 1977, 7486, 12,230, 21,076.

— Dla najbiedniejszych: M. B. rs. 3 kop. 50.—E. K. składa pierścionek, w zamian za zgubiony.

— Na nieuleczalnych paralityków: Andrzej Kalenkiewicz za pośrednictwem redakcji *Głosu* rs. 10.

— Dla panienki chorej na obłęd: Dawna znajoma składa pierścionek do spieniężenia wartości rs. 1, aby ktoś dał więcej na dalszą jej kurację.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Józef Małachowski,

urzędnik poczty w Rudzie Guzowskiej, zmarł w Warszawie dnia 16 czerwca r. b. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, dnia 18-go czerwca, t. j. we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi o godzinie **5-ej** po poł., z kaplicy tegoż kościoła na Powązki. Na smutny ten obrzęd pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —2188—

Ś. P.

KAZIMIERA z Wóycickich FALĘCKA,

żona pomocnika zawiadowcy stacji Nowogeorgiewsk, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 15-go czerwca r. b., przeżywszy lat 29. Pozostały mąż wraz z rodziną zmarłej zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok ze stacji Warszawa nadwiślańska w dniu 18 czerwca, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2183

† Ś. p. KAZIMIERZ

HRABIA OSTROWSKI,

opatrzony św. sakramentami, zmarł w Paryżu dnia 30-go maja 1891 r., w wieku lat 63. Za spokój jego duszy odprawioną zostanie msza żałobna we czwartek, dnia 18-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Krzyża. —2157—

† Ś. p. Karol de Thun,

obywatel ziemski, b. oficer b. wojsk polskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zasnął snem wiecznym dnia 16-go czerwca 1891 r. we wsi Gorzechowie, powiecie płockim, przeżywszy lat 82. Pogrzeb w dniu 19 b. m. w parafji Siecień, o czem familja przyjaciół i życzliwych zawiadamia. —2184—

† Za duszę ś. p. **Magdaleny Grabowskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godz. **10** rano, dnia 18 b. m., to jest we czwartek, jako w oktawę pogrzebu, w kościele WW. Świętych na Grzybowie. Tym wszystkim, którzy się tak licznie zgromadzili dla oddania ostatniej posługi ś. p. żonie mojej, pozostały mąż składa serdeczne „Bóg zapłać". **Józef Grabowski.**

† W dniu 19-ym czerwca, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Karola Soroki,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza życzliwych. —808—

† Za spokój duszy

ś. p. Józefa Zakrzewskiego,

jako w siedmnastą rocznicę śmierci, dnia 18 czerwca, to jest we czwartek, o godz. **9 i pół** zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha, na które wdowa z synami zaprasza. —2189—

† W piątek, to jest dnia 19-go czerwca, o godz. **9-ej** zrana, w kościele św. Jana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. małżonków **Jana i Anieli z Nolawskich**

Smoleńskich,

na które pozostała rodzina zaprasza. —2186—

† W dniu 19-ym czerwca, to jest w piątek, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Jadwigi z Łaszczyńskich

Łubieńskiej,

odprawioną będzie msza święta, o godzinie **10-ej i pół** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pogrążeni w smutku rodzice zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2158

† We czwartek, to jest dnia 18 b. m., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Stanisława Balickiego,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godz. **9 i pół** rano, w kościele św. Aleksandra. —2175

† Dnia 18-go czerwca, to jest we czwartek, jako w czwartą rzcznicę śmierci

ś. p. Wiktora Wernika,

odprawioną zostanie msza święta żałobna, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą wdowa wraz z dziećmi zaprasza. —2182

† W dniu 19-ym b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** rano, nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Antoniego Gârtner,

na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —2181—

† W dniu 20-ym czerwca, to jest w sobotę, jako w smutną rocznicę śmierci

ś. p. Józefy z Klonowskich ŻWANOWEJ,

odprawiać się będzie o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na które pozostałe dzieci zapraszają, 2159

† Za duszę ś. p. Antoniego Gajewskiego,

jako w szóstą rocznicę śmierci, w dniu 19-ym b. m., w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które **pozostała** rodzina **zaprasza** krewnych i przyjaciół. —2190—

NADESŁANE

Z powodu obiadu jubileuszowego Towarzystwa wyścigów konnych, restauracja ***MARCELIN*** w d. 18 czerwca, we czwartek, będzie zamkniętą.

Restaurant ***Maison Dorée*** 4 Kotzebue 4.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

REGULACJA WISŁY.

Petersburg 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Zarząd warszawskiego okręgu komunikacyj przedstawił ministerjum projekt uregulowania brzegów i koryta Wisły pod Nieszawą i Ciechocinkiem na przestrzeni 15 wiorst, na które to roboty potrzebny będzie fundusz $1\frac{1}{2}$ do 2 miljonów rs.

Powtarzające się corocznie w okolicy Ciechocinka wylewy rzeki czynią tak znaczne spustoszenia w polach właścicieli okolicznych, iż śpieszne uregulowanie Wisły pod Ciechocinkiem stało się nieodzownem.

Potrzebę zaś przedsięwzięcia stosownych robót pod Nieszawą motywuje zarząd komunikacyj miejscowemi warunkami. W r. p. skończony zostanie bulwar, który dla dogodniejszego wyładowywania towarów, wodą do Nieszawy przywożonych, zarząd celny budować zaczął. Równoczesne uregulowanie brzegów Wisły w pobliżu tego bulwaru jest zdaniem zarządu komunikacyj nieodzownem, jeżeli cel, budową bulwaru zamierzony, ma być w zupełności osiągnięty.

TRZECI MOST W WARSZAWIE.

Petersburg 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Projekt budowy trzeciego mostu pod Warszawą bliski jest urzeczywistnienia. Odpowiednie plany i kosztorysy są rozpatrywane w tej chwili przez władze ministerjalne. Koszt budowy mostu i niezbędnych nasypów obliczono na $3\frac{1}{2}$ miljona rs.

POWRÓT Z BRAZYLJI.

Lizbona 17-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Parowiec „Koeln", wiozący emigrantów brazylijskich z Królestwa napowrót do kraju, przepłynął wczoraj tędy.

ROZPRAWA BUDŻETOWA.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzienniki dzisiejsze krytykują mowę Gregra, ponieważ nie wskazuje sposobu pokojowego urzeczywistnienia jego postulatów. Żądanie posła Jaworskiego, aby rząd złożył większość z żywiołów umiarkowanych, ma na myśli przymierze koła z lewicą niemiecką, a rozbicie klubu hr. Hohenwartha w ten sposób, aby niektóre jego części weszły do składu większości. W dalszym toku rozpraw mówca lewicy Menger wskazał na obszerne pole interesów wspólnych pomiędzy kołem i lewicą. Lewica może zaniechać opozycji, ponieważ od czasu zaproponowanej przez hr. Taafego ugody z czechami, tudzież ustąpienia ministra Dunajewskiego duch i charakter rządu z gruntu się zmieniły. Lewica domaga się przedewszystkiem reformy podatków i ulg socjalnych. Pierwszy wczorajszy dzień rozpraw narysował już bardzo wyraźnie przyszłą sytuację. Dzisiaj mówią: ks. Schwarzenberg za budżetem, a książę Liechtenstein przeciw.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Spodziewają się, że rozpoczęta wczoraj rozprawa budżetowa w izbie deputowanych zajmie 21 posiedzeń. Przeciw budżetowi przemawiać będą, oprócz Gregra, młodoczesi: Kaizl i Herold, narodowcy niemieccy: Steinwender i Müller, tudzież antisemita klerykalny, książę Aloizy Liechtenstein. Mówcy wszystkich innych stronictw oświadczą się jednomyślnie za budżetem. Rząd ma przeto ogromną większość za sobą; opozycja będzie liczyła najwyżej 73 głosów.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych rząd wniósł projekt ustawy o utworzeniu bractw górniczych, mających pomiędzy innemi na celu pośredniczenie w sporach pomiędzy pryncypałami i robotnikami. Jaworski postawił wniosek uwolnienia ludności galicyjskiej, dotkniętej świeżo klęską elementarną, od podatków.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Koło galicyjskie upoważniło prezesa Jaworskiego, aby zażądał od ministra handlu zniżenia taryf na kolejach Ferdynanda i Karola Ludwika.

WYŚCIGI LWOWSKIE.

Lwów 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — We wczorajszym drugim dniu wyścigów stanęły pierwsze u mety: W biegu o nagrodę ministerjum rolnictwa 1300 złr. „Prinz" hr. Baworowskiego, o nagrodę cesarską „Kaiser" (?) Mysłowskiego, o nagrodę Jockeyklubu 1,000 złr. „Pityplaty" Scazighiniego, o nagrodę Jockeyklubu 1000 złr. „Herrekata" Scazighiniego, o nagrodę w biegu Steeplechase „Trolop" (?) Baworowskiego. (Z powodu niewyraźnego blankietu telegraficznego, niektóre nazwiska trudne do odczytania; *przyp. red.*)

POŻAR BALONU.

Praga czeska 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)—Balon, puszczony ztąd wczoraj, pękł i spadł ze znacznej wysokości. Podróżni ledwo ocaleli. Spadając, balon spłonął od iskry komina.

FUNDUSZ OBROCZNY.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Pruska izba panów przystąpiła do obrad nad ustawą o zwrocie kościołowi katolickiemu funduszu obrocznego. Sprawozdawca książę-biskup wrocławski, Kopp, wita ustawę, jako obalenie ostatniego zabytku nieszczęsnej doby *kulturkampfu* i wyraża wdzięczność dla obecnego rządu za jego inicjatywę. Po nienawistnej mowie teologa ewangelickiego, Hinschiusa, minister oświaty, hr. Zeydlitz, prosił izbę o położenie tamy drażliwym rozprawom i przyjęcie ustawy, co też izba ogromną większością uczyniła.

KOLONIZACJA.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Hamburger Nachrichten* odradzają kolonizowania żydów w Kongu. W tropikalnym klimacie tamtejszym osłabiona rasa semicka musiałaby rychło wymrzeć. Dwa są tylko racjonalne projekty kolonizacji żydów: hirszowski projekt przesiedlenia ich do rzeczypospolitej argentyńskiej, tudzież powrót do Palestyny. (W duchu tego ostatniego projektu działa, jak wiadomo, poważny komitet żydowski, który świeżo odniósł się do lorda Salisbury z prośbą o poparcie u sułtana; *przyp. red.*)

WŁOCHY W AFRYCE.

Rzym 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W rozprawach senatu nad budżetem spraw wewnętrznych prezes ministrów Rudini oświadczył, że przesada w tendencjach antikościelnych niegodną jest

poważnego rządu. W dalszych obradach nad kredytem na przeprowadzenie śledztwa w sprawie nadużyć władzcy w Massawie oświadczył Rudini, że Włochy nie mogą zrzec się trójkąta strategicznego Massawa-Keren-Asmara. Mogą one unikać niepotrzebnych walk, ale nie mogą zrzec się Massawy. Jest to kwestja międzynarodowa równowagi sił na morzu Czerwonem. Nad zgodę z Menelikiem przenosi rząd porozumienie z abisyńskimi wielkorządzcami w Tigré (którzy, jak wiadomo, prowadzą wojnę z Menelikiem; *przyp. red.*).

WYPRAWA DO KAMERUNU.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wkrótce odejdzie w głąb Kamerunu nowa wyprawa niemiecka, celem ukarania plemion, które napadły i rozbiły pierwszą wyprawę. Naczelnik rokoszu jest potężny i dobrze uzbrojony w karabiny europejskie. Wyprawa liczyć będzie 1,300 ludzi, w tej liczbie 300 niemców.

KATASTROFA NA KOLEI.

Bazyleja 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)— Zawalonego mostu na rzece Birs dostarczył Eiffel, po powodzi naprawiał go Holzman z Frankfurtu. Zdaje się, że przyczyną zawalenia się była wyłącznie słaba budowa mostu. Zwracano na to już nieraz uwagę zarządu kolei Simplon-Jura. Ruch na rzeczonej linji pomiędzy Bazyleją i Delsbergiem (Delemont) na pewien czas wstrzymany. Jadący do Zurychu, Lucerny, Wiednia i Medjolanu jechać muszą na Mülhuzę po zaopatrzeniu się w paszporty niemieckie, potrzebne dla przejazdu przez Alzację i Lotaryngję. Koleje szwajcarskie będą musiały zapłacić przeszło miljon franków asekuracji. Praca około wydobycia zwłok z rzeki dotąd nieukończona. Utrudnia ją wzbieranie rzeki Birs. Dzienniki przepełnione są opisem scen rozdzierających.

RZEZIE CHIŃSKIE.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ojciec Fournade, który długo pełnił posłannictwo misjonarskie w Chinach, wskazał w rozmowie ze współpracownikiem *France* na niebezpieczeństwo, zagrażające Europie od stron Chin, które z każdą chwilą wzrastają w siły. Państwa europejskie powinny zawrzeć koalicję, celem złamania potęgi chińskiej, póki pora.

Wiedeń 17-go czerwcza. (*Tel. pr. K. W.*) — Książę Ferdynand wyjechał wczoraj *incognito*, jako hrabia Murany, na kurację do Karlsbadu.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejsza *Koelnische Ztg.* donosi, że kanclerz Caprivi z powodu katastrofy pod Mönchensteinem na prośbę rządu szwajcarskiego zniósł przymus paszportowy dla podróżnych, jadących z Francji kolejami niemieckiemi, dopóki linja bazylejska nie zostanie naprawiona.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — W kołach zawsze dobrze poinformowanych zapewniają, że prezesem Prus Wschodnich zostanie hr. Eulenburg, Prus Zachodnich były minister Gossler, a Pomorza Puttkamer.

Konstantynopol 17-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)—Z powodu nagłej śmierci konsula austrjackiego w Prizrendzie (stara Serbja), Stanisława Pilińskiego, zarządzono śledztwo, nie jest bowiem dotąd rzeczą pewną, czy zmarł skutkiem samobójstwa, czy popełnionej na nim zbrodni.

Belgrad 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Pogłoski, jakoby zamieszkała w Duniseni, majątku ciotki swojej, księżnej Morussi, królowa Natalja ciężko zachorowała, nie sprawdzają się. Natalja cierpi na skutki zaziębienia.

Waszyngton 17-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) —Umowa angielsko-amerykańska, zabraniająca połowu fok w cieśninie Behringa do kwietnia 1892-go r., została podpisaną. (Koniec to długiego sporu; *przyp. red.*)

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 240.60)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 241.—)

Jarmark na wełnę.

Dowozy ustają. Targ w dniu dzisiejszym znacznie się ożywił. Tranzakcje już od samego rana poszły raźniej, tak, iż do południa sprzedano przeszło 2,500 pudów ze zniżką wszakże cen, w stosunku do osiągniętych w roku zeszłym, od 6 do 10 talarów na centnarze.

Dziś przybyło zaledwie piećdziesiąt partyj wełny, przeważnie z miejscowości, bardziej odległych.

Wnioski, przedstawione w roku zeszłym komitetowi jarmarcznemu przez niektórych z pomiędzy najważniejszych właścicieli owczarń krajowych, a jeszcze stanowczo nierozstrzygnięte, będą ponownie rozpatrywane na jutrzejszem posiedzeniu komitetu.

Wnioski te dotyczą: 1) zniesienia z placu jarmarcznego wag miejskich i urządzanych corocznie kosztem magistratu pomostów odkrytych; 2) skrócenia terminu trwania jarmarku; 3) ustanowienia przy jarmarku meklerów przysięgłych; 4) sprzedaży wełny na pudy i obliczania należności za nią na ruble, zamiast fikcyjnych, nie istniejących obecnie nigdzie centnarów (132 f.) i talarów (90 k.); 5) wreszcie urządzania w przeddzień jarmarku walnego zebrania wyłącznie sprzedających i kupujących wełnę, w celu dojścia do łatwiejszego i prędszego porozumienia w czasie jarmarku.

Wnioski te, rzecz prosta, przedewszystkiem obchodzą naszych producentów i fabrykantów; z uwagi przeto na konieczność bliższego rozpoznania kwestji przez tegoroczny komitet jarmarczny, do składu jego p. prezydent miasta zaprosił, oprócz wszystkich dotychczasowych, nadto kilku nowych członków-delegatów z pomiędzy najwybitniejszych w kraju producentów wełny i fabrykantów.

JUTRZEJSZE WYŚCIGI.

Na jutrzejszym programie wyścigowym figuruje sześć biegów.

Program rozpoczyna bieg dwuwiorstowy *(handicap)* o nagrodę 600 rs., imienia Jerzego Fanshawe. Do tego biegu zapisane są:

1) „The Bantherer" J. Reszkego, 2) „Fine-fleur" L. Grabowskiego, 3) „Markus Durandel" br. Braunszweiga.

Nagroda „Jubileuszowa 6,000 rs., a nadto od Towarzystwa medal pamiątkowy dla hodowcy i zegarki dla trenerów, za bieg wiorst 2 sążni 133, sprowadzi do startu najlepsze konie tegorocznego sezonu. Zapisane są:

1) „Cadi" J. hr. Potockiego, 2) „Gaston Phoebus" L. Grabowskiego, 3) „Krakus" L. Grabowskiego, 4) „Tormentor" J. Dobrogosta i 5) „Saint-Aubin" br. Stromberga.

Nagrodę „Dam" oraz 200 rs. od Towarzystwa przeznaczono dla panów w biegu dwuwiorstowym z 4-ma płotami. Ubiegać się o nią będą:

1) „Clairmont" kor. Markozowa, 2) „Rudi" T. hr. Zamoyskiego, 3) „Leszek" Korezaka, 4) „Jo" hr. Orłowskiego, 5) „Le Heron" J. Reszkego i 6) „Poslednie" br. Stromberga.

Do najciekawszych biegów tegorocznych będzie należał „Jubileuszowy wyścig myśliwski" *(Jagdrennen)* z nagrodą 1,000 rs., ofiarowaną przez warszawski klub myśliwski. Dystans około 6 wiorst. Panowie jadą. Zapisane są:

1) „Strelitz" A. hr. Potockiego, 2) „Biegun" ks. Lubeckiego, 3) „Le Heron" J. Reszkego, 4) „Korszun" szt. rot. Winogradzkiego, i 6) „Volapück" br. Stromberga.

Nagroda „Prazka" wynosi 400 rs. za bieg na dystansie $1\frac{1}{2}$-wiorstowym. W gonitwie tej biegać mają:

1) „Franz-Moorchen" og. stada janowskiego, 2) „Braganza" J. Reszkego, 3) „Duchesse de Monaco" L. Grabowskiego, 4) „Armida" J. Dobrogosta, 5) „The Queen" Paradoksa i 6) „Ellis" og. kor. Wargunina.

Program zamyka nagroda dodatkowa „Sprzedażna" 500 rs. dla koni 3-letnich i starszych wszystkich krajów. Bieg 2 wiorsty. Zapisane są:

1) „Leszek" Korczaka, 2) „Fanfaron" A. hr. Potockiego, 3) „Tirard" br. Wotowskich, 4) „Czardasz" hr. J. Giżyckiego, 5) „Moel" por. Blümla i 6) „Rudi" T. hr. Zamoyskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu F. A. M.*—Wiersz prześliczny, ale nie do druku.

— *Panu H. Smich. w Łodzi.*—Wystarcza tylko z V-ej.

— *Panu W. D.* — Szczegóły o kolei syberyjskiej drukowaliśmy w №№ 63, 78 i 88-ym *Kurjera* z d. 20-go lutego, 19-go i 31-go marca r. b., a nadto w numerze z d. 24-go stycznia zamieściliśmy obszerniejszą korespondencję w tej mierze. Obecnie przystąpiono do budowy wschodniego oddziału kolei syberyjskiej od Władywostoku do Gzawskoj, t. j. do budowy 385 wiorst, pod naczelnym kierunkiem inżeniera A. I. Ursati, oraz do robót przygotowawczych dla połączenia torem żelaznym Czelabińska z Tomskiem, czyli do budowy zachodniego oddziału wymienionej kolei. Temi ostatniemi robotami kieruje inżenier Michajłowskij. W przyszłości oddział zachodni kolei syberyjskiej przedłużony zostanie do Irkucka, a zarazem zbudowana będzie linja, łącząca Wierchnij Udińsk, nad jeziorem Bajkalskiem położony, z Strjeteńskiem. Dużo zajmujących szczegółów o miejscowościach, które przetnie wielka kolej syberyjska, zawiera odcinek *Gońca urzędowego* № 109 z d. 21-go maja st. st. z r. b. Dziennik ten zapowiedział szereg artykułów tej samej treści.

— *Pani X. z Poznańskiego.*— Środek wymieniony często zawodzi.

— *Stałej czytelniczce i prenumeratorce.* — Dr. Friede w Będzinie.

— *Sportsmenowi.*—Zgoda!...

— *Drowi J. K.* — Należy się zwrócić do dra Lubowskiego w Ciechocinku.

— *Panu J. K. W.*—Bezimiennych próśb tego rodzaju uwzględniać nie możemy. Prosimy o adres.

— *Panu A. L. X., oraz stałemu prenumeratorowi z ul. Grzybowskiej.*—Możemy polecić sz. panom „Zadania geometryczne" Petersena, spolszczone przez dra Karola Hertza.

GIEŁDA.

Warszawa d. 17-go czerwca.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś szacowania 241, 240.75 i 240.75 w zaofiarowaniu, co odpowiada kursom 41.50 i 41.55 bez kosztów. U nas rozpoczęto obroty płacąc za Berlin wpłatowy 41.60 (równia 240.40 bez kosztów), gdy jednak pokup waluty nie ustawał, podniesiono tę cenę do 41.65 (t. j. 240.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i tyleż przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca lipca r. b. po $41.67\frac{1}{2}$ i od początku do końca lipca po 41.60 i 41.65, a do końca b. m. po $41.62\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.60, $41.62\frac{1}{2}$ i 41.65, przeważnie jednak po kursach 41.60 i $41.62\frac{1}{2}$. Dwumiesięczny **Gdańsk** brano po $41.42\frac{1}{2}$ i 41.45, a inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe po 41.50 i $41.52\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki bez pokupu. **Paryż** krótki oddawano po 33.55 i 33.60. **Wiedeń** krótki zbywano po 72.25, 72.30 i 72.35.

W papierach obroty średnie, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.65 i 97, względnie do wielkości odcinków, przy poszukiwaniu po 96.75 sztuk drobnych, a otrzymano 97.20 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 500. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 101.50 II-ej em. i po 101.75 III em., kupiono kilka tysięcy II em. po 101.25. Zabrano kilka pożyczek premjowych I em. po 244.75, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 213 i 212.75. Pożyczkę 4% wewnętrzną z r. 1887 chiano zbyć po 98. Nabyto kilkadziesiąt tysięcy 4% nowej pożyczkę II-ej emisji po 96.65.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.— I s. i po 100.60 II, III, IV i V s., a umieszczono kilkanaście tysięcy I serji po 100.65, oraz kilkadziesiąt tysięcy V s. po 100.50, 100.45, 100.40 i 100.35. Listów zastawnych miasta Warszawy wzięto kilka tysięcy V-ej s. po 100.30. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zastawnych m. Łodzi I-ej s. po 99.55, oraz kilka tysięcy I, II i III s. po 89.30, 99.35 i 98.40.

Zapłacono rs. $1.35\frac{2}{3}$, rs. $1.35\frac{5}{6}$ i rs. 1.36 za kilka tysięcy rubli kuponów celnych, przy żądaniu po rs. $1.36\frac{1}{4}$ oraz 42 kop. za marki w gotówce, których zbyto kilkadziesiąt tysięcy $41.62\frac{1}{2}$ i 41.70, za guldeny 73 kop. i 34 kop. za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki $41.72\frac{1}{2}$, za Londyn krótki 8.43, za Paryż krótki 33.70 i za Wiedeń krótki 72.50.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.80^{3} do 8.83^{8}, garniec od 2.86 do $2.87\frac{1}{2}$. Dowozów brak. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Petersburg 16-go czerwca. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowania giełdy pieniężnej Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 84.45, 84.15, 84.45. Przekazy na Berlin (kurs za 3 mies.) 41.35, 41.30, $41.32\frac{1}{2}$. Przekazy na Paryż (kurs za 3 m.) $33.42\frac{1}{2}$, 33.30, 33.40. Półimperjały nowe po 6.76 w posz., 6.78 w zaofiarow. Kupony celne po $1.35\frac{1}{4}$ w posz., 1.36 w zaofiarowaniu. Srebro 1.03 w poszukiwaniu, 100.05 w zaofiarow. Dyskonto giełdowe $3\frac{3}{4}$%—5%. Bilety Banku Państwa. 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji 102.25 w posz., podlegające konwersji 100.— w posz. Bilety II emisji 102.50 w posz., III-ej emisji 100.— w posz., IV-ej emisji 100.— w poszukiw., V-ej emisji 100 — w poszukiwaniu, VI-ej emisji 101.50 w płaceniu, 6% renta złota z roku 1883-go 142.— płacono, 5% renta złota z roku 1883-go 144.75 w posz., 5% pożyczka złota z roku 1889-go nie notowano, 4% Pożyczka złota z r. 1890-go —.— nienotowano. 5% pożyczka wschodnia I-ej emisji 100.— w posz. II-ej emisji $101.37\frac{1}{2}$ płacono, III-ej emisji 101.50 płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go 244.50 płac. Premjówki II-ej emisji z roku 1866-go 222.25 płacono. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 210.25 płacono; listy premjowe szlacheckie sztuki pełno opłacone 212.— w poszuk., 5% renta $104.62\frac{1}{2}$ płacono, $5\frac{1}{2}$% renta 100.— w poszukiw., 4% pożyczka wewnętrzna 97.75 płacono, $4\frac{1}{2}$% nowa pożyczka wewnętrzna z roku 1890-go $101.37\frac{1}{2}$ płac., $4\frac{1}{2}$% listy zast. Tow. Wzaj. kred.

ziemsk. 136.25 płacono, 5% listy zastawne ziemsk. Król. Polsk. 100.12½ w posz., 6% listy zast. wileńs. 101.50 w posz., 5% listy wileńskie 101.— w poszukiw. Usposobienie giełdy bardzo mocne.

Petersburg 16-go czerwca. *(Telegram Ajencji półn.)*— Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bez obrotów, czetwier. wagi 10 pudów. rs. 11.25 do rs. 11.10 płacono. nowa rs. 11.— do rs. —.—. płac. Żyto spokojnie wagi 9 pudów 120 zołotn. na maj rs. 9.25 płacono; wagi 9 pudów 117 zołot. na maj rs. 9.10 płacono. Owies cicho: w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 4.35 do rs. 4.55 płacono. Mąka mocno żytnia z okolic Moskwy rs. 9.10 do rs. 9.50 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 46.— płacono. Cukier rafinowany Königa I-szego gatunku rs. 5.95 płacono, II-go gatunku rs. 5.85 płacono, mączka cukrowa krystaliczna rs. 5.10 płacono; mączka cukrowa mielona rs. 5.15 płacono.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 17-ym czerwca. Dowozy na targ zbożowy w dniu dzisiejszym były średnie. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 400 korcy, tendencja, jak w ogóle dla wszystkich gatunków zboża, była i dla pszenicy żywszą, płacono za wyborową 8 rs. do 8.10, za białą 7.65, pstrą wcale się nie zajmowano. Żyta dowieziono 200 korcy, usposobienie mocniejsze, notowania cokolwiek wyższe, za wyborowe płacono do 6 rs., średnie 5.60. Niższemi gatunkami obrotów nie dokonywano. Dowóz owsa wynosił 100 korcy. Sprzedawano po 2.80 do 3 rs. stosownie do gatunku.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). — W ubiegłym tygodniu na rynku warszawskim ruch w handlu okowitą był niewielki przy cenach bez zmiany. W Hamburgu tendencja utrzymana. Ostatnio notowano: cena regulacyjna 35.50 mar., na czerwiec i czerwiec-lipiec 35.50 mar. w zaofiarowaniu, 35.25 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 36 mar. w zaofiarowaniu, 35.75 m. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień 37 m. w zaofiarowaniu, 36.75 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 37 m. w zaofiarowaniu, 36.75 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad 35.75 mar. w zaofiarowaniu, 35.50 m. w poszukiwaniu.

— **Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych.** — *New-York.* Pomimo, że zapasy silnie się zmniejszyły, ogólna tendencja rynku skłania się stanowczo do osłabienia, gdyż sprawozdania o stanie zasiewów brzmią niezmiennie pomyślnie. Ceny doznały w początku tygodnia bardzo drobnych wahań, później jednak nastąpiła obniżka o 2 centy. Ostatnie notowania wynosiły: loco 1 dolar 08 cent., na lipiec 1 dol. 05 cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny tworzyły: loco 1 dolar 10½ cent., na lipiec 1 dolar 07½ cent., a w tymże czasie roku zeszłego ceny te wynosiły: loco 95½, na lipiec 94 cent. Cena mąki pozostała w ubiegłym tygodniu bez zmiany i wynosi obecnie 4 dol. 50 cent., wobec 2 dol. 75 cent. w tymże czasie roku zeszłego. Zapasy kontrolowane zmniejszyły się w ubiegłym tygodniu znowu o 1 miljon buszli mniej więcej i wynoszą obecnie 16,477,000 buszli, podczas gdy przed ośmiu dniami ceny te tworzyły 21,791,000 buszli. — *Anglja* miała w początku tego tygodnia jeszcze pochmurną i chłodną pogodę, w ostatnich dniach jednakże powietrze rozjaśniło się i ociepliło. Wobec olbrzymiej ilości pszenicy, znajdującej się w drodze na morzu tak do Anglji, jak i do kontynentu, panowała na wszystkich rynkach angielskich, wielka wstrzemięźliwość, a sprzedaże mogły być uskuteczniane tylko przy dalszych ustępstwach z cen. Notowania brzmią prawie przeważnie niżej o 3 pensy do 6 pensów. Artykuły pastewne nie miały również prawie wcale popytu, a poszukiwane są tylko w pojedyńczych wypadkach piękne owsy i kukurydze. — *Londyn* telegrafował w poniedziałek: Pszenica bardzo ospale i o pół szylinga mniej więcej niżej, niż w tygodniu poprzednim; mąka i jęczmień mocno, kukurydza o ¾ szylinga mniej więcej wyżej. Owies piękny mocno, a w innych gatunkach bardzo ospale. Pszenica, znajdująca się w drodze na morzu, bardzo spokojnie. Kukurydza i jęczmień bardzo mocno. We środę: pszenica słabo, przy cenach nominalnych i niezmienionych. Mąka i jęczmień mocno, spokojnie. Owies miał zbyt tylko po cenach niższych. Kukurydza stale. Pszenica, znajdująca się w drodze na morzu, bardzo ospale, słabo. Kukurydza spokojniej, wszystkie inne gatunki zboża stale. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 63,661 kwarterów.. — *Liwerpool* we wtorek: Pszenica i mąka o pół pensa niżej, kukurydza o dwa pensy wyżej. — *Hull.* Pszenica angielska i zagraniczna miały sprzedaż ospałą, przy obniżce, wynoszącej 6 pensów. Kukurydza o 3 pensy drożej, bon o 9 pensów niżej, jęczmień bez zmiany. Owies stale. — *Leith* we środę: wszystkie gatunki zbóż bardzo słabo. — *We Francji* rynki odznaczały się tendencją spokojną, pomimo, że nie można oczekiwać poprawy pszenicy na polu. — *Z Belgji* donoszą również, iż zasiewy jesienne bardzo ucierpiały. Obroty były jednak bardzo spokojne, równie jak i w *Holandji.* — *Nad Renem i w Westfalji* skarżą się ogólnie na kulawo idącą sprzedaż. — *W Austro-Węgrzech* tendencja była słabą i zniżkową z powodu pomyślnej pogody i lepiej brzmiących sprawozdań o stanie zasiewów. — *Berlin.* Pszenica i żyto miały tylko słaby obrót prz drobnych wahaniach cen; żyto ozime tylko doznało zwyżki 3 m. 75 fen. — Dostawy na rynek *gdański* i w tym tygodniu były bardzo nieznaczne. W niektórych dniach nie było zupełnie dostaw. Pomimo tak nieznacznych dowozów na rynku pojawiał się tylko niewielki popyt. Młynarze jedynie pokrywal swoje najnieżbędniejsze potrzeby; a eksporterzy interesowali się tylko czerwonemi pszenicami, gdyż ich ceny obniżyły się o 5 m. do 5 m. Obrócono w tym tygodniu tylko około 500 tonn. Żyta na rynek gdański nadeszło w tym tygodniu cokolwiek więcej z Królestwa Polskiego i z Rosji. Ze strony konsumentów i spekulantów pojawił się jednak dobry popyt, dzięki czemu ceny zdołały się podnieść o 2 m. do 3 m. Jeden z zakupionych w Petersburgu ładunków parowcowych żyta nadszedł w tym tygodniu; gatunek tego ziarna zadowolnił tutejszych odbiorców, a większa część transportu została już zabrana przez konsumpcję. Obrócono około 400 ton. Jęczmienia nadeszł oprócz jego wagonu z wewnątrz kraju dość duże transporty z Rosji. Gdy najkonieczniejsze potrzeby miejscowe zostały pokryte, można było sprzedać jęczmień russki tylko po cenach zniżkowych, a część ziarna została niesprzedaną. Owies russki na rynku gdańskim musiał być oddawany taniej.

NADESŁANE!

Firma ***„Jean de Prunelle"*** własność p. Jana Śliwińskiego, wyrabia tu u nas w kraju już od lat pięciu Wina Szampańskie na sposób francuzki, t. j. wywiązując kwas węglowy przez naturalną fermentację, o czem w piwnicach tej firmy przekonać się można. Niesłusznem zatem i w błąd wprowadzającem naszą publiczność, jest twierdzenie firmy „Société Vinicole" w jej reklamach, jakoby tylko ona w ten sposób Wina Szampańskie w naszym kraju przygotowywała.—***J. Łazowski.*** 788r

— Dla wiadomości uczestników zebrania koleżeńskiego b. uczniów gimnazjum II z roku 1881 w zastępstwie gospodarzy adresy podają T. Kociotkiewicz, Złota 31 i J. Skłodowski Wilcza 12. 2097

— ***Roman Bar,*** rejent, otworzył kancelarję w domu sukc. bar. Lessera, przy ulicy ***Miodowej*** pod nr. ***15.*** 2140

Marja Matuszewska

przełożona pensji wyższej żeńskiej w Warszawie przy ulicy ***Leszno 28*** zawiadamia osoby interesowane, że przedwakacyjny egzamin trwać będzie do 1-go lipca. 2185

Dr A. KWIATKOWSKI

zamieszkał w czasie sezonu kąpielowego w Ciechocinku—leczy massażem i gimnastyką leczniczą. 804r

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem

podaje do publicznej wiadomości, że sprzedaż koni wyścigowych, pierwotnie oznaczona na dzień 5 (17) b. m., odłożoną została na dzień 7 (19) czerwca r. b., tj. w piątek, o godzinie 4 po południu i takowa odbędzie się na placu wyścigowym przed trybunami, sprzedawane będą konie pełnej i pół krwi ze znanych stajen. Sprzedaż prowadzić będzie dyrektor tattersalu p. K. Wodziński. 2180

Konie przeznaczone na sprzedaż mają być meldowane w kancelarji Towarzystwa Krak.-Przedm. 32.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17 czerwca 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt. ster. " "	—.—	—.—
Paryż 100 franków " "	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	101.—	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	—.—
" " " II	—.—	—.—
" " " III	—.—	—.—
" " " IV	—.—	—.—
" " " V	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	97.65	—.—
" " małe	97.—	96.75
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II " " " 100	101.50	—.—
III " " " 100	101.75	—.—
4% nowa pożyczka	—.—	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 230[8]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 100[6]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 60[7]
Od Listów likwidacyjnych kop. 16[6]
Od Obligów m. Warszawy 84[4]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 17 czerwca 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	765	—
" " wyborowa .	—	—	800	810
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	600	—
" średnie	—	—	560	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	280	300
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Maison Hermann-Lachapelle, **J. BOULET & CIE**, Successeurs

31—33. Rue Boinod, à PARIS.

KRZYŻ LEGJI HONOROWEJ w R. 1888.

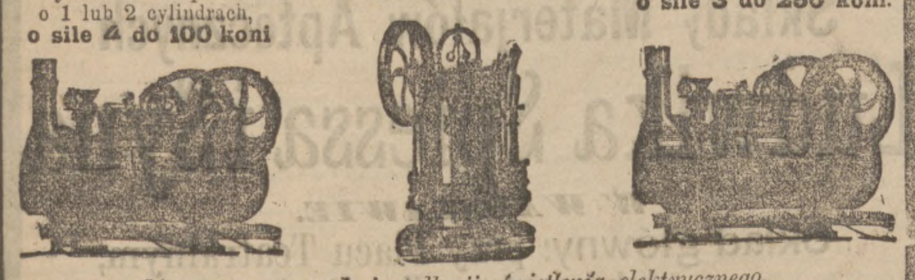
CZTERY MEDALE ZŁOTE *na Wystawie Powszechnej w Paryżu r. 1889.*

SPECJALNOŚĆ MASZYN PAROWYCH

MASZYNY PAROWE horyzontalne pół-stałe, Kotły o zwrotnem płomieniu o 1 lub 2 cylindrach, **o sile 4 do 100 koni**

MASZYNY PAROWE wertykalne pół-stałe, **sile 1 do 20 koni**

MASZYNY PAROWE horyzontalne stałe o 1 lub 2 cylindrach, **o sile 3 do 250 koni.**



Maszyny parowe do installacji oświetlenia elektrycznego.

Przesyłka bezpłatna wszelkich szczegółowych prospektów. 955r



Świeży transport

Oryginalnych, Amerykańskich

WYŻYMACZEK

Empire Wringer C° Auburn.

nadszedł i wyprzedaje się 1102r

№ 3, walce 10 cali długości, **rs. 8.**

„ 4, „ 11 „ „ „ **9.**

„ 5, „ 12 „ „ „ **10½.**

Rembierz & Jankowski, Marszałkowska Nr 111.

FASONY PARYZKIE

Fabryka Gorsetów „FELICJA"



Marszałkowska 138.

Na sezon letni poleca wielki wybór Gorsetów ażurowych hygienicznych, tasiemkowych płóciennych różnokolorowych.

Gorsety fiszbinowe od rs. 2.

UWAGA. Dla pensjonarek i nauczycielek ustępuje rabat.

Ceny umiarkowane. 851



Wykończenie wykwintne.

Patrz Europejski „Wanderbilde" № 1589.

UZDROWISKO SALZBRUNN, na SZLĄZKU.

Stacja drogi żel., 407 metr. nad powierz. morza, **umiarkowany klimat górski. Trwa od 1 Maja do końca Września.** Zdroje alkaliczne pierwszorzędne. Znakomity **zakład żętyczny.** Racjonalna steryllzacja mleka i **urządzenia dezynfekcyjne. Zakłady kąpielowe, Massaż.** Piękne parki. **Mieszkania** na wszelkie ceny. — Wysyłka wód znanych medycynie już w r. 1601 ze źródła

OBERBRUNNEN

przez st. **Furbach i Strieboll.**— Wszelk. szczegółów o mieszkaniach i t. p., udziela **Książęca Inspekcja Zdrojowa.**

1010R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1891 sienników płóciennych, koszul, kubków, lamp i innych przedmiotów dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Wrszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1039r

---

200 sztuk na składzie.



WELOCYPEDY

najlepszej fabryki angielskiej **Hillman, Herbert & Cooper** oraz niemiec. **Seidla & Naumanna,**

POLECAJĄ: 902r

Jan Hilkner i S-ka,

Wyłączni Agenci na Cesarstwo i Król. Polskie.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr 5.

Cenniki ilustrowane bezpłatnie.

20 wiorst na godzinę.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Czerwca (8 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1892 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) drzewa sosnowego russkiej trzyszczapowej miary 224 sąż. 2 arsz. 11 wersz., czyli polskiej półkubicznej miary, około 635 sążni, od rs. 7 za sążeń półkubiczny polskiej miary;

2) rózg brzozowych fur 490, od rs. 6 kop. 50 za furę.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1040r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przaz opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę, od dnia 1 (13) Stycznia 1892 r. do takiejże daty 1895 roku, altany w ogrodzie Krasińskim, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 150 kop. 25 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1036

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1892 dla Policji Warszawskiej:

1) drzewa sosnowego russkiej trzech szczapowej miary około 718 sążni 2 arsz. 14 werszk., albo polskiej pół kubicznej miary około 2080 sąż. od rs. 7 za sążeń pół kubicznej miary polskiej;

2) mioteł 800 sztuk od 2 kop. za sztukę;

3) słomy do sienników dla niższych stopni policji 2925 pudów, i

4) słomy do sienników dla aresztantów policyjnego aresztu i aresztu skazanych przez sędziego pokoju około 3000 pudów od kop. 28 za pud.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 974r

---

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

S^ukc. K. LIJPOPA i E. TREUTLERA,

ulica Nowy-Świat Nr 60 (obok Ordynackiej).

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **SOLE, PASTYLKI, MYDŁA, ŁUGI, SZLAMY** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki apteka wyrabia **PASTYLKI**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka.—**Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych.** 868R

W dniu 3 Lipca r. b., sprzedaną będzie na żądanie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

położona przy Alei Ujazdowskiej pod № 21 policyjnym, obejmująca 14700 łokci kwadratowych ogólnej przestrzeni, na której znajduje się dom mieszkalny jednopiętrowy z suterenami, stajnia, wozownia, oranżerja i treibhaus, oraz duży ogród. Pożyczka Towarzystwa wynosi rs. 25,000.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. **Rajchmana & Frendlera, Senatorska 28.** 1088R

Zakład Leczniczy Teplitz-Schönau

w Czechach; od kilkuset lat znane i **wsławione, gorące termy alkaliczno-solankowe** (29,5—39° R.). — **Kuracja** bez przerwy **przez cały rok.**

Wszelkich objaśnień udzielają i przyjmują zamówienia na mieszkania: dla Teplitz Zarząd Kąpielowy w Teplitz, dla Schönau Urząd Burmistrzowski w Schönau. 1006R

JAWORZE na Szlązku austr. (Ernsdorf).

Zakład hydropatyczny i żętyczny.—Uzdrowisko klimatyczne.—Leczenie elektrycznością, massaż, mleko.

Sezon od 1 Maja do 30 Września.—Lekarz Dr. **Edm. Kowalski.**

Poczta, telegraf, stacja kolei żelaznej.

Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcja Zakładu. 765R

Rs. 7,000

jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku, suma ta może być rozdzieloną i na części.—Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń Senatorska 26, pod lit. F. L. 1101B

W Siedleckiej gub. poszukują

Studnickich,

więc zawiadamiam, że ja kapitan Włodzimierz, syn Marcina, Studnicki, mieszkam w Kremieńczugu, Połtawskiej gub., na dworcu kolei, prosiłbym, żeby gazety Radomskie przedrukowali to ogłoszenie. 849

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. 1727r

Buchhalterji wyucza praktycznie nauczyciel szkoły handlowej Sulimierski, autor Podręcznika Handlowego. Hortensja 7. 17898

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od władzy. Królewska № 7. 17882

Biuro Prof. de Préchamps, Długa 25. Polka, francuzki, niemki do umieszczenia. 14756

Biuro rekomendujące nauczycieli, guwernantki, bony, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 17770

Buchhalterji wyucza upoważniony przez władzę nauczyciel specjalista, autor „Buchalterji dla Samouków," Gustaw Chwat. Niecała 4. 15940

Dla dzieci ogród obszerny własny. Zajęcie całe lato. Zakład wychowawczo-gimnastyczny Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat № 21. 14773

Dla uczennic zakładów naukowych od wakacyj mieszkanie z całodziennem utrzymaniom. Wspólna № 42, mieszk. 17. 17537

„Jak pisać ćwiczenia"—uczy systematycznie student uniwersytetu, specjalnie zajmujący się russką literaturą. Uczni i uczennic niżej kl. 5-ej nie przyjmuje. Złota 25, mieszkania 26, 5—8 wiecz. 17902

Ktoby zechciał udzielać lekcyj na swoim fortepianie w godzinach wieczornych, zechce złożyć swój adres w kantorze Kurjera pod „Fortepian." 17843

Medalistka udziela lekcyj przedmiotów, przygotowuje do egzaminów. Żórawia 7, mieszkania 3. 17871

Młoda nauczycielka, z doskonałą konwersacją francuzką i muzyką, życzy wyjechać na wakacje. Włodzimierska № 19, mieszkania № 15. 17966

Nauczycielka z dyplomem poszukuje kondycyj, na przystępnych warunkach. Wilcza 30, mieszkania 9. 17881

Nauczycielka w średnim wieku posiadająca francuzki, muzykę i malarstwo, pragnie wyjechać na wieś, na miesiące letnie. Nowogrodzka 17, m. 16, od godz. 11 do 2-ej. 17238

Nauczycielka polka z wyższym patentem, doskonałą konwersacją francuzką i wyższą muzyką, poszukuje miejsca na czas letnich wakacyj. Wiadomość w redakcyj Przeglądu Pedagogicznego, Widok 14. 17755

Nauczycielka śpiewu, uczennica Dobrskiego i Lamperti'go (Ojca), pragnie wyjechać na wakacje, doskonały francuzki. Senatorska, księgarnia Hösicka. 1719r

Potrzebna jest na wieś na pięć miesięcy francuzka w średnim wieku. Wiad.: Chmielna № 10, mieszkania 4. Od godziny 9-ej do 2-ej po południu. 17769

Panienka potrzebna 14, 16-letnia i do nauki. Porozumienie przed wakacjami. Marszałkowska 76, mieszk. 6. 17535

Panienki, potrzebujące poprawek powakacyjnych, lub przysposobienia do gimnazjum i pensji—znajdą letnie mieszkanie z odpowiedniem utrzymaniem. Francuzki, fortepian. Oferty: kantor Kurjera „Wieś." 17900

Potrzebna francuzka w średnim wieku, posiadająca język niemieki, na wyjazd letni, za wynagrodzeniem. Krucza 24, mieszk. 4, od 11-ej do 2-ej. 17890

Potrzebna przez wakacje na wieś nauczycielka izraelitka, z patentem gimnazjalnym, do panienki dwunastoletniej. Niecała 6. D-r Słonimski od 3—5. 17906

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie język russki, poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty Nowy-Świat № 21, mieszkania 30. 17725

Student matematyki poszukuje kondycyj na wyjazd. Widok 11—1. 17675

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj. Nowogrodzka 3, m. 7. 17723

Student uniwersytetu, sumienny i doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj na wyazd. Hortensja 7, mieszk. 10. 17502

Student, posiadający gruntownie matematykę i języki, poszukuje lekcyj w Warszawie. Sienna 11. Uprasza zostawić ofertę u stróża. 17097

Student uniwersytetu, upoważniony przez władzę naukową, do przygotowywania do szkół i gimnazjów, może wyjechać zaraz na wieś na kondycję. Wiadomość: Twarda 22, mieszkania 32. 1770r

Udzielam lekcyj muzyki na swoim fortepianie. Nowy-Swiat 47, m. 7. 17914

W domu rodzinnym, można znaleść pomieszczenie i dobrą opiekę, dla jednego lub dwóch chłopczyków uczęszczających do klas. Żórawia 33, m. 2. 17880

Zakład Froeblowski (z ogrodem) Marji Keller, Senatorska № 11, dawny dom Roezlera, otwartym będzie całe lato. 1607r

Doniesienia osobiste.

Dla Wdowy K. list na poczcie. 17932

Hebe listu od „Satelity" nie otrzymała. Dlaczego? Proszę zawiadomić w Kurjerze. 17857

List dla Beelge wysłany. 17927

List dla Anieli Z. wysłany. 17916

List dla Kornelji M. do odebrania poste-restante. 17947

Młody człowiek, lat 23, szlachetnego zajęcia, jak mówią, przystojny, posiadający majątek handlowo-przemysłowy wartości rs. 20,000, pragnie się ożenić z panną zaradczo-gospodarną, dobrych przymiotów tak serca, jak myśli i łagodnego charakteru, posiadająca posagu 10,000 rs., dla ulepszenia majątku. Łaskawe reflektantki, traktujące rzecz tylko na serjo, zechcą oferty przesłać poste-restante dla „Obywatela W. K.", miasto Siedlce. Dyskrecja pod słowem uczciwego człowieka zapewnia się.—O wysłaniu oferty zawiadomić w Kurjerze Warsz. 17400

Obywatel ziemski, kawaler, lat 30 mający, nie brzydki, pragnie w celach matrymonjalnych poznać pannę nie starszą nad lat dwadzieścia kilka, rozsądną, sympatyczną, która mogłaby wnieść z wianem kilka tysięcy rubli. Dla wniosku gwarancja zupełna. Adresować proszę „Samotnikowi" poste-restante Piotrków. 17512

30-letni lekarz z prowincji pragnąłby się ożenić z panną lub młodą bezdzietną wdową, wykształconą, z uczciwego domu pochodzącą i mającą posag odpowiedni (10 do 15,000 rs.) Bliższych wyjaśnień udzieli listownie reflektantkom, nadsyłającym szczegółowe oferty poste-restante Warszawa dla „Medyka", wraz z zawiadomieniem w doniesieniach. 17374

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Człowiek młody, z chlubnemi świadectwami, przyjmie jakąkolwiekbądź posadę, szwajcara, do odbioru pieniędzy, dozorowania lub tym podobną. W razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. N. K. 17863

Człowiek w sile wieku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: pomocnika w fabryce, szwajcara, woźnego, pisarza w składzie węgla lub t. p. Oferty w kantorze Kurjera pod literami Z. W. X. albo Żelazna 29, m. 5. 1771r

Chodzę do krawiecczyzny po domach prywatnych. Plac św. Aleksandra 12, mieszkania 13. 17878

Gospodarz praktyczny, żonaty, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady rządcy lub ekonoma. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. J. Z. 29. 1756r

Gospodyni poszukuje miejsca do osoby pojedyńczej, dobrze gotuje, rekomendacja poważna. Kanonja 20, mieszk. 3. 17941

Kowal znający się dobrze na kuciu koni, wozach, powozach i maszynach, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w pobliżu Warszawy do jakiej fabryki lub też do jakiego dworu. Wiadomość: ulica Złota 25, w sklepie wiktuałów. 17889

Młody, wykształcony technicznie człowiek, poszukuje posady w jakim interesie fabryczno-przemysłowym lub wejść do współki pracy w podobnym interesie, z kapitałem 4,000 do 6,000 rs. tytułem kaucji lub wkładu. Łaskawe oferty upraszam śpiesznie składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod adresem „Przemysłowiec." 1764r

Młody człowiek, żonaty, który skończył za granicą szkoły, obeznany z czynnościami kantorowemi i buchalterją, poszukuje pracy. Oferty nadsyłać ul. Sienna № 17, m. 2.—Kotkowski. 16938

Niemka wykształcona poszukuje zajęcia.—Oferty: Kurjer O. P. 17387

Niemka wykształcona poszukuje miejsca.—Oferty w Kurjerze G. R. 17684

Osoba dobrej rodziny, wykształcona, znająca języki, praktyczna, gospodarna, poszukuje miejsca wychowawczyni dzieci pozbawionych matki, towarzyszki dorosłej lub opiekunki słabej osoby. Oferty w Kurjerze pod Pa. Bł. 17031

Osoba młoda, inteligentna, życzy sobie za gospodynię w Warszawie lub na wyjazd.—Nowogrodzka 24—19. 17851

Osoba w średnim wieku, dobrego wychowania, poszukuje miejsca na wieś do wychowywania dzieci lub do wyręczania pani w gospodarstwie, znająca szycie bielizny i krawiecczyzny. Kościelna 8, mieszk. 3. 1755r

Osoba porządnej rodziny, wdowa, średniego wieku, życzy przyjąć miejsce gospodyni w domu familijnym lub u wdowca do dozoru dzieci, w Warszawie lub na wyjazd. Elektoralna 53, mieszk. 21. 17909

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni u osoby pojedyńczej. Kiosk, Elektoralna róg Chłodnej. 1758r

Rządca, kawaler, z kilkunastoletnią praktyką gospodarczą, poszukuje posady zaraz; w razie potrzeby może złożyć kaucję. Adres mój: Erywańska № 14, w oficynie na dole, na lewo. 17010

Rządca lub nadleśny poszukuje posady.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod napisem „Posada." 17967

Wdowa po urzędniku, w średnim wieku, posiadająca język niemiecki, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Poważne rekomendacje. Wiadomość w łaźni parowej (dawniej p. Naimskiego) przy kasie (wejście od ul. Dobrej). 1754r

Życzę chodzić do szycia do domu prywatnego za 25 kop. dziennie. Oferty dla „Stanisławy" w kantorze Kurjera. 17901

10 rs. miesięcznie. Młody człowiek, z praktyką handlową, ładnie piszący, szuka zajęcia. Oferty w Kurjerze Warsz. dla „Ludwika L." 17854

b) Zaofiarowane.

Bony francuzki poszukuję na letnie miesiące za mieszkanie i utrzymanie. Chłodna № 37, m. 2, od 10 do 11-ej oraz od 3 do 4-ej. 17428

Do interesu przemysłowo-handlowego potrzebny młody człowiek, znający buchalterję podwójną i język niemiecki. Piśmienne oferty po polsku i niemiecku sub B. N. 2 przyjmuje Kurjer. 17867

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45, potrzebne są panny do maszyny. Osoba uzdolniona kompletnie do bielizny znajdzie zajęcie z całkowitem pomieszczeniem. 17840

Maszynistka potrzebna do trykotów i do nauki. Wąski Dunaj 3, m. 9. 17891

Kucharz uzdolniony, ze świadectwami, potrzebny jest zaraz do klubu oficerskiego Aleksopolskiego pułku. Wiadomość u kapitana Prigarowskiego, w obozie na Bielanach. 17957

Lekarz potrzebny do osady Zaklików, promień trzymilowy. Wiadomość: aptekarz Łuczyński, przez Janów Lubelski. 17377

Potrzebne są wykończarki do pończoch.— Tamże do sprzedania maszyny pończosznicze. Leszczyńska № 9, m. 51. 17968

Potrzebny rządca kawaler do gubernji czernihowskiej, z dobremi świadectwami i kaucją od 1,500 rs. Hortensja 5, m. 1, zrana od 11 do 12-ej i od 6 do 7-ej wieczór. 17973

Poszukuję młodej osoby, znającej dobrze krój i szycie bielizny i krawiecczyzny, zaraz na wyjazd na prowincję. Pożądana byłaby i znajomość kuchni. Wiadomość: Chłodna № 19, mieszk. № 4. 17844

Potrzebne podręczne do krawatów i do nauki. Dziekanja № 2, róg Świętojańskiej, mieszkania № 4. 17847

Potrzebne są panny do staników i podręczne. Nowolipie 7, m. 8. 17853

Poszukuje się młodego człowieka, obznajmionego z korespondencją russką, niemiecką i znajomością buchalterji podwójnej. Pierwszeństwo mają ci, którzy są również obznajmieni z ekspedycją na komorze celnej. Reflektanci zechcą zgłosić się do W-go J. D. Birnbauma, Gęsia № 7. 17873

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki do pracowni Cecylji, Freta 31. 17897

Potrzebna panna do haftu. Grzybowska № 24, stróż wskaże. 17912

Potrzebna niańka, posiadająca paszport zagraniczny. Wiadomość: Orla 11, mieszkania 11. 17879

Potrzebny do cukierni uczeń od 14—15 lat. Bielańska 22. 17938

Potrzebna uzdolniona szwaczka do gorsetów oraz uczennica. Marszałkowska 138, „Felicja." 17935

Potrzebne zdolne panny do krawiecczyzny damskiej za dobrem wynagrodzeniem. Widok № 4, Kowalska. 17919

Podręczna do spódnic potrzebna zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 1768r

Potrzebny jest tapicer uzdolniony do fabryki mebli żelaznyc3 pod firmą Gostyński, Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka. Ulica Ciepła 12. 1767r

Potrzebny jest uczeń do zakładu felczerskiego. Ulica Marszałkowska № 102. Wymagane jest świadectwo z dwóch klas. 17913

Potrzebni są uczniowie od lat 13 do 15 do zakładu wyrobów bronzowniczo-cyzelerskich i drykierskich, dobrej konduity, pierwszeństwo z prowincji. Na warunkach: lat 4 nauki, uczeń na miejscu dostaje życie przyzwoite i mieszkanie. Żądane jest wynagrodzenie za pierwszy rok nauki. Przyjmuję także na krótszy termin nauki uczniów, którzy nie są używani do żadnych posyłek. Nowolipie № 8, nowy. 17677

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne do pracowni Sokołowskiej, Warecka № 14, m. 3. 17683

Panny do sukien damskich i ubrań dziecinnych potrzebne, zdolne mogą otrzymać obiad. Jasna 5, mieszk. 6. 17822

Rządca z kaucją rs. 600 potrzebny jest zaraz do jednego z większych domów w dzielnicy staromiejskiej. Oferty pod napisem „Rządca 600" proszę składać w Kurjerze Warszawskim. 17669

Upraszam poszukującego za pośrednictwem niniejszego pisma w № 164 administratora do 50-włókowego majątku, o wskazanie swego adresu, dla bliższego porozumienia się.— Warszawa, Freta 6, m. 1 b, Humliński. 17963

Uczeń do składu wódek potrzebny jest.— Zgłaszać się od 9—11-ej zrana, Mazowiecka № 2. 17845

Uczeń potrzebny jest do składu zabawek i galanterji. Marszałkowska 107. 17924

Uczeń do cukierni potrzebny jest zaraz. Nowolipki № 7. 17953

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza, Jerozolimska 80. Tamże szafka wystawowa do sprzedania. 1761r

Wykończarka do pończoch potrzebna. Chłodna 3 , mieszk. 10. 17093

Kupno i sprzedaż.

Angielskich dywanów największy wybór w specjalnym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 1640r

A) **„Jean** de Prunelle", Wina Szampańskie wyrobu krajowego, wyśmienite w smaku. Ceny niskie. Znajdują się we wszystkich znaczniejszych handlach win i zakładach gastronomicznych. Reprezentant J. Łazowski, Senatorska 35. 1545r

A) **Szafka** wystawowa z żaluzą żelazną oraz gablota oszklone, do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, pierwsze piętro, mieszk. № 4. 17848

A. **Letnikom** sprzedaje bardzo tanio mocne szklanki, spodki, talerze po kop. 5, dzbanki, miski, salaterki do mleka, maselniczki oziębiające, muchołapki, lichtarze i lampy ogrodowe, serwisy stołowe, do umywalń, kawy, herbaty. Naczynia dla restauratorów i cukierników, latarnie ogrodowe, lampjony papierowe. Magazyn lamp Franciszka Kozłowskiego (Podgórski), Rymarska 7, róg Leszna. 1386r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Atlas Lesséringa (weterynaryjny) lub „Anatomję zwierząt" Brandta kupi księgarnia Paprockiego. 17447

A) **Kredens** stary z powodu wyprowadzki za pół ceny. Długa 5, m. 7. 17422

A) **Rower** angielski z dętą gumą, nowy, do sprzedania. Chmielna 43, m. 33. 17958

A) **K. Szwemberger**, Nowy-Świat 49. Specjalna fabryka pościeli, kołdry, materace, poduszki, bielizna, łóżka żelazne, wózki dziecinne. Ceny przystępne. 17564

A) **Sprzedam** garnitur mebli czarny, roboty urzędowej, kryty jedwabnym adamaszkiem 180 rs., kozetka, dwa foteliki buduarowe wykwintne, utrechtem kryte rs. 90. Rysia 5, w mieszkaniu W. Rajchelt. 17939

A) **Kto** ma żelazka do kwiatów na zbycie, niech złoży ofertę w kantorze Kurjera pod wyrazem „Flora." 17925

Biurko inkrustowane Ludwik XV, obrazy, akwarelle, lustra, dywany, zbroje, porcelana, sztychy, minjatury, sprzedaje się bardzo tanio. Saski Plac 5, B. Bolcewicz. 17815

Bryczka, lando 4-osobowe skórzane fabryki Rentla, faeton na wieś, kocz, kareta podwójna, wszystko tanio do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 17476

Cztery chomonta angielskie z żółtym bronzem do sprzedania. Grzybowska 65, stangret Andrzej. do 12-ej w południe. 17396

Czwórka chomont rzymsko-krakowskich z białym bronzem, tanio do sprzedania. Żórawia 31. 17922

Do sprzedania biblja, maszyna do szycia, płaszczyk kortowy, sztućce frażetowskie.— Krucza № 34, wiadomość u stróża. 17700

Do sprzedania dwie maszyny, jedna Whelera-Wilsona, druga Singera, z przyrządem dziurkowym, bicykl angielski i stół warsztatowy duży z dwoma blatami. Czysta № 6, u rękawicznika. 16969

Dębowe meble składane, stoły 1.80, krzesła 1.20, taborety 90 kop., poleca Gąsiorowski, Chmielna 35. 17974

Do sprzedania firanki i gzymsy do dwóch okien za 20 rs. Krakowskie-Przedmieście 7, sklep A. Rembierz. 1753r

Do sprzedania garnitur mebli, kredens, lustro, biurko. Krucza 34, m. 3. 17852

Do sprzedania stół jadalny dębowy, szlaban, szafa dębowa i szafka z półkami. Tłomackie № 3, mieszkania 11. 17837

Do sprzedania bryczki węgierki nowe.— Wiadomość: Grzybowska 51. 17954

Do sprzedania gabinetowy garnitur mebli orzechowy, jutą kryty oraz stół i biurko dębowe. Wiadomość u rządcy domu, Leszno № 12, pomiędzy godz. 5 a 7-mą. 17905

Do sprzedania sprowadzona ze wsi klacz gniada, lat 5, wzrostu dobrego, rasy besarabskiej, zupełnie nieużywana, zdatna do wierzchu lub zaprzęgu. Widzieć ją można w każdym czasie w Nowym Tattersalu przy ul. Trębackiej № 11. 17894

Eleganckie suknie jedwabne: popielata, éléctrique, damier oraz regenmantel, tanio do sprzedania. Plac Warecki 2—7, od 11-ej do 1-ej. 17883

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepian mało używany sprzedaję, rs. 330. Nowogrodzka 21, mieszk. 11. 17581

Fortepian nowej konstrukcji do sprzedania za rs. 230. Marszałkowska 136, mieszkania 14. 17647

Fortepian Kerntopfa, krótki, czarny, prawie nowy, sprzedaję między 1 a 4-tą tylko. Oboźna 4, za źródłem, stróż wskaże. 17155

Fortepian sprzedaję, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 16146

Fortepiany, pianina Blüthnera, Pleyela, Kralla, Hofera i t. d., mało używane, sprzedaję, wynajmuję. Krakowskie-Przedmieście 34, Tarnowski. 15807

Fortepian fabryki wiedeńskiej rs. 325, kosztował 650, pozostawiono do sprzedania. Jasna 3, fabryka pianin. 17970

Fortepian czarny, krótki, Hofera za rs. 250 i lustra dwa czarne do sprzedania. Leszno № 52, m. 5. 17848

Garnitur mebli jesionowych, łóżka żelazne, lustro. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 17807

Jest do sprzedania młoda buldoczka owajnos. Ul. Włodzimierska № 12, mieszk. 18. 17696

Jest do sprzedania niedrogo cytra. Wiadomość: ulica Hoża № 14, mieszk. 8. 17762

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R Bohtego, Nowy-Świat 34. 1550r

Ktoby miał do sprzedania bilard karambolowy, mały, w dobrym stanie, nadeśle cenę pod adresem: Tymieniecki w Niekłaniu, stacja dr. żel. iwangr. dąbr. 17729

Kredens dębowy trzydziałowy tanio do sprzedania. Chmielna 9, mieszk. 11. 17915

Kupię suknię i welon żałobne, mało używane. Marszałkowska 83—20. 17943

Losu 4 ćwiartki jest do odstąpienia. Nowy-Świat 41, w sklepie porcelany. 17660

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 17824

Meble, kozeta, 6 krzeseł, fibanki. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 17644

Meble. Garnitur machoniowy używany, rypsem wełnianym kryty, do sprzedania. Podwale 22, m. 4. 17626

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, bibljoteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 16894

Meble używane do sprzedania, garnitur machoniowy wyściełany rs. 50, tremo rs. 24 t. d. Wspólna 37, m. 1. 17128

Maszyna do prasowania kapeluszy słomkowych i maszyny do szycia do sprzedania.— Mylna № 9. 17489

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 17598

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13. w bramie na lewo. 17619

Meble za bezcen z powodu zmiany lokalu. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 16737

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 17961

Maszyna Singera nożna tanio do sprzedania. Orla 11, mieszk. 40. 17903

Młody koń, ogier, bardzo łagodny, zdatny pod siodło dla damy. Ul. Piękna № 24, stróż wskaże. 17929

Maszyny pięknie szyjące wszelkich systemów sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Dzika 20, mieszk. 34. 17939

Mebli garnitur orzechowy 80 rs., gabinetowy 35, szeslong 16, łóżka składane wraz z materacem, wagi 32 funty, praktyczne do szczupłych mieszkań. Hoża 38, m. 22. 17945

Najtaniej przerabiam meble, materace, rolety, pokrowce, najświeższe dekoracje, garnitur mebli, otomana gotowe; meble przyjmuję w zamian. Wspólna 12. 16630

Pianino lipskie, prawie nowe, za rs. 350.— Warecka № 9, m. 15. 17350

Pianino krzyżowe nowe i wiolonczela do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Widok 23, m. 2. 17870

Pies z gór św. Bernarda, 11-miesięczny, do sprzedania. Nowy-Świat № 36. 17896

Platforma stara do sprzedania za rs. 25.— Wiadomość w kiosku na Podwalu. 17926

Pracownia haftów przy szkole rękodzielniczej L. Strońskiej, Ciepła № 12.—Maszyna do szycia i do haftu nowej konstrukcji, belgijska, nożna i ręczna, bardzo łatwo mogąca być zastosowaną do każdego stołu, z łatwością prowadzoną przez słabe osoby, nawet przez dziecko, z przyrządem do cerowania i do haftu monogramów, kwiatów i innych motywów, wraz z nauczeniem używania tejże, może być odstąpioną za rs. 100. Zwraca się uwagę pań utrzymujących zakłady rękodzielnicze na prowincji na różnorodność i łatwość wykonywanych robót. Wyższość nad innemi maszynami do haftu, że znajomość rysunku nie jest potrzebna, bo na materjale mającym się haftować nie rysuje się wcale. 1766r

Powozik elegancki, nowej konstrukcji, prawie nowy, urzędownie dla własnego użytku zbudowany, może być nabyty za przystępną cenę. Wiadomość przy ul. Krochmalnej № 36, u stróża. 17718

Pianino nowe rs. 300. Szkolna 7, mieszkania 13. 17693

Pianino i meble z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 17335

Rower dobry za 75 rs. Ulica Czysta № 4, u stróża. 17393

Są do sprzedania różnej wielkości paki w każdym czasie, w składzie pierników łowickich Prochnau, ulica hr. Berga. 1563r

Szydłowiecka fabryka w m. Szydłowcu (gub. radomska), kantor w Warszawie, Jerozolimska 76, jest jedyną w kraju, wykonywającą wszelkie wehikuły na gumowych resorach (buforach), systemem uprzywilejowanym Engelhardta. Ekwipaże na gumach odznaczają się nadzwyczajną mocą, lekkością, są przytem tańsze, np. powozy wiejskie kryte od 360 rs.— Cenniki po przysłaniu sześciu 7 kop. marek wysyłają się. 17168

Sprzedaję: dwa garnitury mebli, całe kryte, z portjerami, lambrekinami, firankami i gzymsami, dywan na cały pokój, duży, strzyżony, tremo czarne rzeźbione, 2 kolumny czarne, różne lampy, fortepian Kerntopfa, obraz historyczny dużych rozmiarów, serwis porcelanowy na 24 osób, zagraniczny. Obejrzeć można tylko między 1 a 4-tą. Ul. Oboźna 4, za zdrojem, stróż wskaże. 17156

Szczeniaki buldogi czystej rasy angielskiej do sprzedania. Ul. Żelazna 46, m. 41, na parterze. 17497

Srebro i złoto kupuje fabryka wyrobów srebrnych W. Birkowskiego. Ulica Podwale № 26. 15822

Sklep kolonjalny Mowczanowskiego, Bielańska 1. Poleca niezrównane masło Pilawskie, wyborowy kawior, jabłka amerykańskie 50 funt. 17893

Sprzedaż przez licytację po wyjątkowo niskich cenach różnych przedmiotów galanteryjnych, przeważnie dla dam, odbędzie się w dniu 19-ym b. m., w sklepie pod firmą G. Benzef, przy ulicy Nowo-Miodowej. Sprzedaż rozpocznie się o godz. 10-ej zrana. 17937

Sklepowe urządzenie do sprzedania za 150 rs., drugie takież, bardzo eleganckie, które kosztowało 2,500 rs., prawie nowe, gdyż tylko przez trzy kwartały używane, za 2,000 rs.— Wiadomość w składzie tabacznym S. Zyndrama, Jerozolimska 64. 17456

Specjalny zakład lodowni pokojowych oraz do wszelkich zakładów, w różnych rozmiarach, wyrób gustowny i praktyczny, ceny niskie, poleca R. Udowicz, ulica Pańska № 94, a także przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje lodowni uskuteczniam prędko i tanio oraz roboty budowlane, nowe i przeróbki. Sprzedaż lodowni powierzona p. Strausowi, Marszałkowska № 138. 17636

Tanio garnitur mebli, machoniowe antyki, 12 krzeseł, 2 fotele, stół, kanapa, pianino stoliki, bibljoteczka, umywalka, obrazy. Elektoralna № 49, od 4-ej, stróż wskaże. 17964

Wykwintne meble do sprzedania: garnitur czarny oliw atłasem kryty, duży dywan $7^{3}/_{4} \times 5^{3}/_{4}$ ł., portjery oliw, biurko damskie z ozdobami w ogniu złoconemi, łóżka z materacami sprężynowemi, dwie szafeczki do łóżek, szafka z lustrem, umywalnia z marmurowym blatem, portjery niebieskie z juty, orzechowe. Przy ulicy Chmielnej № 58, m. 4. 17849

Wybór mebli nowych i używanych po cenach bardzo niskich. Marszałkowska 117, Myszkowski. 17969

Wyprzedaż reszty biżuterji po cenie niżej kosztu. Przyjmuję wszelkie obstalunki, reparacje najtaniej, jakoteż złocenie, srebrzenie, zamieniam stare złoto, srebro na nowe. A. Oraczewski, Nowy-Świat 36, w podwórzu, lewa oficyna, trzecia sień, parter. 1739r

Wolancik nowy, elegancki, który może służyć do powożenia samemu, do sprzedania. Krochmalna 55. 17646

Wyprzedaż różnych mebli tanio, przyjmuję wszelkie obstalunki. Bednarska 19, stolarz. 17212

Wózek, łóżeczko, welocyped dziecinny za przystępną cenę do sprzedania. Hoża 51, m. 5, od 1—4-ej po poł. 17457

Z powodu wyjazdu do sprzedania kuchenne rzeczy, kwiaty, maszyna Singera nożna i ręczna i znaki dla pracowni sukien. Żórawia № 7, m. 5. 17627

7 pasów polskich oraz kilka starożytnych tabakierek i zegarków złotych emaljowanych pozostawiono w komis do sprzedania. Niecała 6, m. 5, od godz. 1—4-ej. 17942

Interesa handl. i mająt.

Do wynajęcia sklepik. Stare-Miasto 20.— Wiadomość: Mokotowska 55, u właściciela. 17887

Do sprzedania lub wydzierżawienia budynek dwupiętrowy murowany, zdatny na wszelką fabrykę, śpichrz zbożowy lub magazyn, przy plancie kolei żelaznej, w bliskości Pruszkowa. Warunki dogodne. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, m. 28. 17500

Do sprzedania w Otwocku, ziemia pod budowlę letnich mieszkań.—Wiadomość: Leszno 57, m. 2. 17473

Do sprzedania bez pośrednictwa, folwark, włók 15, dobrze zagospodarowany, z dobremi budynkami i ładną rezydencją, za Warszawą mil 6, od Wisły wiorst 9, od szosy wiorst 7 położony.—Wiadomość: Trębacka № 4, m. 25, od 9 do 11 zrana. 17371

Dobrze procentujący sklep spożywczy do sprzedania. Tamże garnitur mebli machoniowych. Koszykowa № 36. 17042

Do sprzedania pralnia bielizny Michaliny Wawrzyniak. Ul. Piwna № 28. 17681

Dom przy ulicy Nowokrochmalnej, w cenie kilku tysięcy rubli, do sprzedania. Wiadomość: Wronia 73, m. 8. 17493

Folwark 14½ włók, budowle i inwentarz w dobrym stanie, przy kolei wiedeńskiej, 2 godziny od Warszawy, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Miodowa № 21, w kancelarji rejenta. 17536

Korzystny interes, z wyrobioną firmą i klijentelą, żąda wspólnika lub wspólniczki z niewielkim kapitałem. — Bliższa wiadomość: ulica Głębobna № 51, m. № 18, a może być nawet całodzienne życie i mieszkanie. 17379

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka; Tłomackie 4, uskutecznia przewozy wszelkich towarów oraz mebli i t. p. przedmiotów. Załatwia przeprowadzki w mieście i na letnie mieszkania, na specjalnych wozach resorowych. Pakuje szkło, fortepiany, obrazy, meble, lustra i t. p. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Posiada na składzie cement Grodziec po cenach fabrycznych. 1558r

Majątki od 3 włók, ziemia pszenna, las blizko kolei, do sprzedania lub wydzierżawienia; warunki dobre.—Wiadomość: Bracka 12, m, 7, od 2 do 6. 17367

Ogród owocowo-warzywny 7 mórg do wydzierżawienia oraz pacht. Wiadomość Krucza 48, mieszk. 15. 16907

Potrzeba rs. 6,000 na pierwszy numer domu ul. Pańska 103. Wiadomość u właściciela domu Podwal № 18. 16928

Potrzebny wspólnik do interesu dającego pewne zyski, z kapitałem rs. 800 i udziałem w pracy. Oferty pod lit. W. K. 17907

Plac w miejscowości najpiękniejszej i najzdrowszej, obok Doliny Szwajcarskiej, w bliskości Alei Ujazdowskiej i linji tramwajów, przy ulicy Pięknej № 7, tuż przy zbiegu trzech ulic, łokci 3,841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany domu № 5 o 3-ch piętrach, do sprzedania na wypłatę. Miodowa 15, m. 2. 17553

Rubli 4,000 do 15,000 i 12,500, do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9½ i od 3 do 5. 17448

Rubli 1,000, 2,000 lub 3,000, do wypożyczenia zaraz na pierwszy numer lub na dobrą hipotekę.—Sklep „Merkury", róg Kruczej i Hożej. 17458

Restauracja i traktjernia. Do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią i ogrodem na restaurację. Dzielna № 35. Tamże wiadomość o traktjerni do odstąpienia. 17620

Rubli 7,000 są do umieszczenia w Warszawie na pierwszy numer hypoteki, na mały procent, bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer pod „7,000." 17917

Rubli 6,000 do ulokowania na pierwszy numer domu. Wiadomość w kiosku, wprost kościoła po-bernardyńskiego. 1759r

Rubli 2,000 potrzeba po Towarzystwie Ziemskiem 7,550, z którego spłacono około 2,000 rs. Majątek blisko Warszawy i kolei. Oferty: Kurjer Warsz. pod wyrazem „Czerwiec." 17952

Restauracja do sprzedania, elegancko urządzona, z bilardem, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Stare-Miasto № 28, mieszkania 10. 17846

Sklepik do sprzedania za niską cenę. Róg Niskiej i Smoczej 63. 17239

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości za przystępną cenę, komorne tanie. Marjensztadt № 11. 17733

Szynk do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 62. 17810

Skład cygar hurtowo-detaliczny, do odstąpienia na dogodnych warunkach, w Piotrkowie, położony w najlepszym punkcie miasta. Komorne rocznie rs. 250.—Wiadomość w składzie cygar L. Gagackiego. Krakowskie-Przedmieście № 9. 17397

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Twarda № 54. 17531

Sklep do sprzedania bardzo tanio. Elektoralna № 43. 17930

Szynk narożny, w bardzo ruchliwem miejscu, między fabrykami, targu około 40 rs. dziennie i więcej. Wiadomość: Mazowiecka № 16, w dystrybucji; z powodu nagłego wyjazdu. 17923

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedam tanio z powodu śmierci brata. Gospodarz wybiera komorne i jeszcze dopłaca 10 rs. Targ dzienny od 13 do 15 rs. Kupujący może sprawdzić. Warecka № 1. 17955

Sklep mydła i farb jest do sprzedania zaraz z powodu naglących interesów. Ulica Bracka № 2. 17920

Skład węgli, egzystujący od lat 15, do odstąpienia. Pańska 59. 1762r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 20. Tamże jest pokój z oddzielnem wejściem, może być z całodziennem utrzymaniem. 17940

Sklep z mieszkaniem w punkcie najlepszym, na przedmieściu Szmulowizna pod № 20 przy ulicy Radzymińskiej, jest zaraz do wynajęcia, tudzież różne mieszkania od kwartału, św. Jana. 17865

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania za rs. 320. Ulica Łucka № 14, stróż wskaże. 17841

Wspólnika poszukuje się do rozszerzenia fabryki przedmiotów, wielką przyszłość mających. Do tej pory niema podobnej fabryki w kraju. Zbyt na miejscu oraz w Rosji.—Potrzeba bezwarunkowo brać udział w pracy. Kapitału najmniej rs. 5,000. Oferty: kantor Kurjera W. H. 5,000. 1760r

Wspólnika z kapitałem od 6 do 8,000 rs. poszukuję do własnej przemysłowej fabryki parowej, przynoszącej do 80% rocznego zysku. Łaskawi reflektanci raczą składać oferty do Kurjera Warszawskiego pod „Przemysłowiec." 17348

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia bardzo korzystny, dobrze procentujący interes, wymagający 1,500 rs. kapitału. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. S. P. 17944

Z 12,000 rs. poszukuje się kupna małego interesu fabrycznego, dobrze prosperującego. Oferty pod Y. Ż. 1 w Kurjerze. 17861

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania dobrze procentujący magazyn bielizny. Komorne tanie. Wiadomość: ulica Krucza № 21, mieszkania 15, od godziny 6-ej do 8-ej wieczór. 17856

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia kawiarnia za bardzo przystępną cenę. Komorne niedrogie. Wiadomość na miejscu, Kapitulna № 5. 17850

Za rogatką Belwederską, przy Promenadzie, sprzedaję place po 20 kop. łokieć kwadratowy, na wypłatę. Wiadomość na miejscu, № 13 u Rychłowskiego. 17876

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Blizko placu Teatralnego do wynajęcia w każdym czasie: dwie duże sale frontowe, z oknami wystawowemi i przedpokojem. Tamże lokal parterowy zdatny na zakład przemysłowy lub kantor ze składem, złożony z obszernej widnej sali, dwóch gabinetów i pokoju z przedpokojem. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, rano do 10-ej, po południu o 5-ej. Tam również do sprzedania meble całkiem kryte ponsowym utrechtem. 17373

Do wynajęcia od 1 lipca trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa schowanka, wodociąg i zlew, dwa wejścia, na 1-m piętrze. Taki sam lokal na 3-m piętrze. Nowy-Świat № 66. 17450

Do wynajęcia salon z meblami lub bez, może być z fortepianem, z frontowem wejściem, zaraz. Wiadomość: Senatorska № 28, mieszkania 7. 17763

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, wanna ogrzewana gazem, dzwonki elektryczne, balkon; pomiędzy ogródkami kwiatowemi, za rs. 780. Złota № 32. 17136

Do odnajęcia od 1 lipca do 15 października umeblowane z komfortem 5 pokoi i kuchnia. Włodzimierska № 13, mieszkania 5. Oglądać można od 10 rano do 4-ej po południu. 17884

Dla kawalerów. Pokoje pojedyńcze, z meblami lub bez i z usługą, w każdym czasie do wynajęcia. Bracka 16. 18009

Jeden lub dwa pokoje, z całodziennem utrzymaniem, do najęcia. Czysta 6, mieszkania № 24. 17965

Jeden, dwa pokoje do wynajęcia, widok na ogrody. Może być całodzienne utrzymanie. Hortensja 7—7. 17899

Kazimierz, letnie mieszkania, w położeniu górzystem. Hoża 24, m. 2. 17921

Lokal na fabrykę do wynajęcia od d. 1-go października 1891 r. Wiadomość Smolna № 28. 15014

Lokal składający się z sześciu pokojów, przedpokoju, korytarza, kuchni, z wszelkiemi wygodami, balkonem, na 1-em piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Mieszkanie to może być podzielone. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzającego domem. 17971

Letnie mieszkanie: 2 pokoje, kuchnia, w blizkości lasu sosnowego, wiorsta od stacji kolei Nadwiś. Nowa Aleksandrja (Puławy), za sezon rs. 40. Wiadomość: Krak.-Przedmście 67, od 2—4. 17864

Letnie mieszkanie w pięknej, lesistej okolicy w Kieleckiem, z całkowitem utrzymaniem, wygodami, za 25 rs. miesięcznie. Wiadomość: Jerozolimska 25, mieszkania 6, od 11-tej do 3-ciej. 17934

Letnie mieszkanie, całodzienne utzymanie, okolica lesista, komunikacja Wisłą. Wiadomość: Żórawia 15, mieszk. 16, od godz. 11-tej do 3-ciej po połud. 17872

Letnie mieszkanie, przystanek Brwinów, w willi p. Frisch. Dom o 5-iu pokojach, kuchni, z obszerną werendą, kompletnie umeblowany, z fortepianem, nowy, pomieszczenie dla służby w przyległym domku, w okolicy suchej, lesistej, do wynajęcia. Cena 500 rs. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzającego domem, lub w Brwinowie u drożnika przystanku. 17972

Na czas ferji letnich pomieszczenie na wsi, dla młodszych panienek—troskliwa opieka zapewnia się. Bliższe szczegóły: Leszno 18, mieszkania 40. 17928

Od 1-go lipca na 2 miesiące do wynajęcia 3 pokoje, kompletnie umeblowane. Senatorska 22, róg Bielańskiej, m. 7. 1731r

Od 1-go lipca mieszkania do wynajęcia, pierwsze piętro: 6 pokoi, kuchnia, przedpokój; drugie piętro: 4 pokoje duże, spiżarnia, kuchnia, po dwa wejścia, wodociągi, zlewy, klozety; sklep z pokojem i obszernemi piwnicami, zajmowany od dawnych lat na handel win—dawniej Tock, oraz wędzarnia wzorowo urządzona, w pałacu zwanym Dyzmańskich. Miodowa 4, stróż Jan wskaże. 17214

Od lipca sześć i 2 dwa pokoje do wynajęcia Zielna 13. 17053

Piekarnia z dwoma sklepami do wynajęcia od 1-go lipca. Nowomińsk, ulica Karczewska, w domu Ch. Perkal. 17732

Pracownia, wieża dla malarza od północy, 4-te piętro od frontu, od 1 lipca r. b. do wynajęcia za rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: Jerozolimska № 63. 1680r

Potrzebny pokój na letnie mieszkanie, dla dwóch starszych kobiet, tanio, z całodziennem utrzymaniem, blizko Warszawy. Oferty w Kurjerze „Zielna." 17975

Potrzebne od 1 października mieszkanie, 6 pokoi, słoneczne, z dobrem powietrzem, z wszelkiemi wygodami, parter lub pierwsze piętro. Oferty proszę złożyć w kiosku przy Koperniku pod P. W. P. adres. 17895

Przy ulicy Świętokrzyzkiej w domu № 29, od 1 lipca r. b. jest do wynajęcia na 1-m piętrze 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, balkonem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu. 17859

Pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem do najęcia. Śliska 11, m. 3. 17956

Pokój przy familji dla przyzwoitej osoby. Chmielna 76, m. 30. 17866

Sklep, w którym od lat kilku znajduje się sprzedaż pieczywa, do wynajęcta od 1-go lipca. Marszałkowska № 95. 17526

Salon i pokój, razem lub oddzielnie do wynajęcia; zaraz lub od 1-go, z meblami, usługą. I piętro. Plac św. Aleksandra 14—6. 17539

W domu obywatelskim od wakacyj jest pomieszczenie, dla chłopczyka uczęszczającego do zakładu naukowego. Korepetytor stały. Nowy-Świat № 52, m. 11. 17836

Z powodu wyjazdu w każdym czasie do wynajęcia przy ulicy Żórawiej № 13, na 1-m piętrze od frontu: pięć pokoi z balkonem, przedpokój, alkowa, kuchnia, dwie spiżarki, zlew, wodociąg i t. p. Cena roczna rs. 600. W razie potrzeby może być stajnia z wozownią. 17838

Zaraz lub od 1-go 1 pokój z meblami lub bez. Smolna 15, m. 8. 17874

Zaraz do najęcia pokój frontowy. Żabia 9, mieszkania 35. 17886

Zaraz pokój rs. 6. Wiadomość: Zielna 16, mieszkania 14. 1757r

3, 2 i 1 pokój z kuchnią do wynajęcia od 1-go lipca. Nowy-Świat № 12. 16646

6 pokoi z balkonem, na 1-m piętrze, przy ulicy Żórawiej № 8, od placu św. Aleksandra, za cenę roczną rs. 750. NB. Mieszkanie to będzie całe odnowione. 17933

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. Dyskrecja zapewniona. 17640

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 17569

A) W Otwocku, pod werendą przy sklepie L. Bieleckiego wydawane są obiady po 30 kop. 17509

A) Rękawiczki wyborowe Fil d'Ecosse damskie, 4 guz. długość, para 25 kop.,—30 kop., 6 guz. 40 kop; mężkie 25 kop., z wyszyciem 40 kop.: dziecinne 15 kop. i 20 kop. w składzie Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 1365r

Aleksandrów-Ciechocinek. Lekarz weterynarji Krynicki, zawiaduje nadzorem weterynaryjnym w Aleksandrowie i Ciechocinku. 17864

Akuszerka przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka i na kurację. Sekret zapewniony. Leszno № 24. 17931

A) Przeprowadzek, przewozu mebli i różnych towarów, podejmuje się kantor składu węgli, Chmielna 51. 1765r

B) „Jerseye," żakiety, ubranka, tanio, „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki, Niecała 12. 17949

B) Muśliny apretowane do pokrycia kandelabrów, obrazów, „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki, Niecała 12. 17949

B) Woalki wybór wielki, od 12 kop., „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki, Niecała 12. 17949

Dnia 22 b. m. zginął mops, wabi się „Amik," uprasza się o odprowadzenie za nagrodą Ulica Hoża № 28, do Rogalewicz. 17765

Dla pp. właścicieli domów. Tabliczki ustępowe nowego przepisu, sztuka 30 kop. Podwale 34. Fabryka Bartłomieja Krynickiego. 1675r

Dnia 3 (15) czerwca, w przejściu późno wieczorem, przez ulicę Elektoralną, plac Bankowy, Senatorską, zgubiono kawałek haftu krzyżykowego. Uprasza się uprzejmie uczciwego znalazcę o odniesienie za nagrodą do Ratusza, m. 3. 17839

Do kąpieli morskich szukam towarzyszki podróży na wspólny koszt. Świętokrzyzka 13, mieszk. 3. (Włochy południowe). 17892

Fabryka powozów P. Sękulskiego Królewska 31, z d. 1 lipca będzie przeniesiona na Erywańską № 3, dawniej A. Brühl, przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje i takowe wykonywa z największą starannością, po możliwie nizkich cenach. 17524

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 1556r

Herbatę chińską karawanową, ze świeżo otrzymanych transportów poleca skład herbaty J. Z. Ratyńskiego w Warszawie, Jerozolimska 84. 15730

Letnia kolonja dla panienek pod nadzorem przełożonej pensji w Skierniewicach. W Warszawie zamówienia przyjmuje Stanisław Karpiński, Włodzimierska 19. 17950

Massażysta specjalnie reumatyzmu, wyjechałby z zamożnym chorym. Świętojerska 14. Szkoła. 17542

Mężatka! z młodym, obfitym pokarmem, po stracie swego życzy przyjąć do karmienia dziecko. Ktoby życzył oddać niech się zgłosi: Dobra 41, mieszk. 16. M. W. 17911

Masło śmietankowe 35, kawa z żyta himalajskiego 20 k. funt, w handlu Chmielna róg Zielnej. 17510

Nieszczęśliwa matka pięciorga dzieci nieletnich, żona paralityka, błaga serc litościwych o danie pomocy pieniężnej na kaucję filji piekarskiej lub innej pracy, dla utrzymania bytu dzieci. — Tamże jest uczennica klasy 6-ej życząca wyjechać na wieś, dla zajęcia się panienką klasy niższej. Żórawia № 4, mieszkania 24. 1772r

Nagrody rs. 5. Dnia 15 b. m. w poniedziałek zgubiono zegarek złoty, kryty, damski w cyrku letnim lub w przejeździe ulicą Instytutową, Alejami Ujazdowskiemi na Mazowiecką. Kto odniesie ten zegarek na Mazowiecką № 4, mieszk. 5, otrzyma powyższą nagrodę. 17908

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież mezką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska № 143. — Jan. 17961

Obiady wyborne hygieniczne wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza, 70, 50 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza № 35, mieszkania 4, front. 17948

Osoba wyjeżdżająca do Buska pragnie zabrać parę panienek. Opieka troskliwa zapewnia się. Mokotowska 52, m. 18. 17855

Przyjmę na wychowanie chłopca 2-letniego, za swego. Zgłosić się: Solec 54, mieszkania № 10. 17888

Potniki do sukien najtańsze, najtrwalsze. Fabryka Wodniakowskiego. Marszałkowska № 148. 17313

Przybłąkał się mops. Ulica Wązka-Freta № 39, mieszkania 15. 17662

Rubla pończochy fil de perse, długie, wybór wielki—tamże bawełniane mocne, nie wypierające. Marszałkowska 129, oficyna. 17599

Wykończam suknie podług najświeższych żurnali, gustownie i starannie. Ul. Tamka № 16, m. 1. 17842

Wyżymaczki specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 14430

Wanda Siwińska. Krakowskie-Przedmieście 61, wprost resursy obywatelskiej, poleca kapelusze damskie od 4-ch dubli aż do 30, oraz kwiaty po cenach bardzo przystępnych. 17081

Zawiadamiam sz. panie, iż specjalna szkoła kroju i szycia metodą oryginalną Worth'a zatwierdzona przez wyższą władzę, będzie przeniesioną wraz z pracownią z dniem 8 lipca z Żórawiej № 9, na Wspólną pod № 24, mieszkania 1. — Natalja Tisserant. 17862

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Довволено Цензурою Варшава 5 (17) Іюня 1891 г.
Redaktor Franciszek Ciszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).